

LAUDACJA DO BOSKIEJ



INTERPRETACJE

SPIS TREŚCI

WSTĘP 4

Małgorzata Siemianowska, Laudacja do Boskiej 7

O „Laudacji...” od autorki 8

INTERPRETACJE NAGRODZONE 10

Michalina Grochowska 10

Jolanta Kazimierska 12

Zuzanna Kaźmierczak 13

Maria Łatka 15

Laura Rutkowska 17

Igor Spiółek 18

Oliwia Wiśnicka 19

POZOSTAŁE INTERPRETACJE 23

Wiktoria Barczak 23

Wojciech Bohuszewicz 24

Jagoda Chaberska 24

Alicja Cieślik 25

Martyna Dębczyńska 26

Julia Dzwonkowska 27

Kamila Frieske 27

Wiktoria Gruse 28

Maja Hanuszek 29

Laura Jasik 30

Amelia Jendrzeczek 30

Adam Jopek 31

Mateusz Kaczorowski 32

Wiktoria Kamińska 32

Laura Kawula 33

Konrad Kęcik 34
Izabela Kiernicka 34
Katarzyna Klajbor 35
Weronika Koperska 36
Kacper Korwel 37
Klara Kosecka 37
Natalia Krzemkowska 38
Kacper Krzesiewski 38
Julia Kuk 39
Zuzanna Kwiatkowska 39
Jakub Laskowski 39
Julia Lewandowska 40
Oliwier Lubasiński 41
Katarzyna Marciniak 42
Martyna Megger 42
Natalia Mucha 43
Olivier Rausch 44
Agata Rojkowska 44
Gabriela Siemianowska 45
Emilia Sławińska 46
Maria Strzałkowska 46
Martyna Szymańska 47
Julia Thiesler 47
Alicja Tobolska 48
Oliwia Tym 48
Weronika Walczak 49
Ida Zdunkiewicz 49
Igor Żywiński 50

O TOMIKU „Dziewczyna z Północy” 52

POMOCNIK MATURALNY Interpretacja utworu na maturze 55

WSTĘP

Od nauczycielki języka polskiego

W naturę każdego nauczyciela wpisane jest poszukiwanie takich metod nauczania, które są najbardziej efektywne. Wpływa to na atrakcyjność lekcji, zaciekawienie tematem i jest kluczowe w pracy z młodzieżą. Przykładem takiego działania jest zastosowanie analizy komparatystycznej na lekcji języka polskiego.

Kiedy otrzymałam debiutancki tomik wierszy Małgorzaty Siemianowskiej, pt. „Dziewczyna z Północy”, w głowie narodził się pewien pomysł. Skoro Autorka pisze „o emocjach i uczuciach, których każdy człowiek doświadcza”, to dlaczego nie wykorzystać tekstów, zestawiając je z utworami lirycznymi innych poetów, których analiza i interpretacja wynika z programu nauczania?

Liryk Juliana Tuwima pt. „Wiosna. Dytyramb” porównano z „Wiosną” Małgorzaty Siemianowskiej, a miniatury poetyckie Marii Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej („Miłość”, „Nike”) skonfrontowano z tekstami Autorki, pt. „Od-Nowa”, „Otworzyłam”. Z kolei wiersz „Laudacja do Boskiej” był przedmiotem szkolnego konkursu na najpiękniejszą interpretację.

Takie twórcze podejście do tematu pokazało uniwersalizm pewnych wątków i motywów z uwzględnieniem osobliwych cech poetów, a być może nawet uświadomiło, że twórczość poetycka, ta dawniejsza i ta współczesna, jest atrakcyjna, „trendy” i „cool” dla młodych ludzi. Jeśli wiersze są lustrzanym odbiciem ich marzeń, pragnień, ale i problemów dnia codziennego, to chętnie po nie sięgają.

dr Sylwia Iglewska

Od autorki

Kiedy w listopadzie 2020 r. podejmowałam decyzję, by wydać – z okazji zbliżającej się 20. rocznicy napisania pierwszego utworu – własną twórczość, przez myśl mi nie przeszło, że „wypuszczam” nową gałąź swojego życia!

Promocja debiutanckiego tomiku „Dziewczyna z Północy” trwała krótko. Zaraz po jego wydaniu, stałam się przewodniczką dla sześciu kobiet, których marzeniem również było wydać napisane wiersze. Zrealizowałyśmy to, tworząc antologię poezji „Siedem cnót” i promując książkę podczas spotkań autorskich w całej Polsce.

Na szczęście o promocję mojej twórczości zadbała młodsza siostra Gabriela i poznała mnie z nauczycielką języka polskiego, z którą miała zajęcia w V Liceum Ogólnokształcącym im. Ignacego Paderewskiego w Bydgoszczy. I zadziała się magia!

Podczas każdej rozmowy z dr Sylwią Iglewską w nas obu pączkowały pomysły na temat tego, jakie działania na rzecz młodzieży (i promowania poezji!) możemy podjąć.

Ten e-book jest kolejnym kwiatem pięknej współpracy.

Pachnie nie tyle „Laudacją do Boskiej”, który to wiersz jest przedmiotem interpretacji, co przede wszystkim – odbiorem przez młodzież współczesnej twórczości.

„Laudacja do Boskiej. Interpretacje” jest jak dobre perfumy, których właściwy zapach ujawnia się po pewnym czasie. W nucie głowy najwyraźniej wybija się wiedza. Uczniowie starali się napisać interpretację, uwzględniając wymagania związane z tą formą. W nucie serca połączyli treść wiersza z innymi motywami w literaturze lub „rozłożyli” na czynniki pierwsze mój utwór. W nucie bazy zaś zaprezentowali własne spostrzeżenia i odczucia, ujawniając pokłady wrażliwości i uważności, za co bardzo dziękuję!

Przyznaję, że lektura interpretacji dostarczyła mi wielu doznań i emocji - wszak pierwszy raz w życiu miałam okazję dowiedzieć się, co widzą i czują w nich inni! Nie ukrywam, że w ocenie interpretacji kierowałam się uczuciami, które wzbudziły we mnie prace młodzieży. W niektórych przypadkach było to wzruszenie, w innych euforia, że ktoś odgadł myśli towarzyszące mi przy pisaniu utworu, a w kolejnych... zaskoczenie i niedowierzanie, że młodzież wyczytała z „Laudacji...” to, o czym ja nawet nie myślałam, pisząc.

Z całego serca dziękuję wszystkim Maturzystom, którzy wzięli udział w konkursie! Mam nadzieję, że to działanie sprawi, że sięgniecie po twórczość innych współczesnych poetek i poetów!

Dziękuję dr Sylwii Iglewskiej za wymyślenie tak cudownej inicjatywy oraz jej koordynowanie! Mam nadzieję, że była to dla Ciebie przyjemność!

Dziękuję także Agnieszce Mlickiej (Ezo Oneir), mojej wydawczyni, która była trzecim jurorem w konkursie oraz która zadbała o to, aby e-book „Laudacja do Boskiej. Interpretacje” wyglądał jak świeżo ułożony bukiet!

Zapraszam do pocucia interpretacji młodzieży!

Małgorzata Siemianowska

Małgorzata Siemianowska

~ Laudacja* do Boskiej ~

Małgorzato, ogniu wieczny,
Ty boska istoto!
Pisz więcej i częściej,
nieustannie prosim o to!

Przyjemność daj nam chwili,
gdy z powiekami przymkniętymi,
słuchać mogę serca śpiewu,
zamiast w życiu płonąć z gniewu!

Tyś dziewczyną jest z Północy
i choć chłodu żeś zaznała,
dusza Twa tchnieniem mocy
samo dobro darowała.

Nie docenił Janek w szkole,
nie docenił Pioter z kaskiem,
nie kochano Cię w zespole,
my nagrodzimy Cię oklaskiem!

Twoim pogardzono darem,
wytrzymałaś obelg strzały,
przyćmij wszystkich swym zapalem,
by im serca pogorzały!

Gdy wnet klapki spadną z oczu
i zobaczą Cię bez zbroi,
niech podejrzą we przeźroczu
niech się każdy cynik boi!

Serce wielkie, mądre, czyste
niech pulsuje Ci miarowo,
by godny mąż usta soczyste

mógł co dzień całować, o Królowo!

Pomnij na nas, szczerych ludzi,
każdy raz, coś ucierpiała,
żeś świat prosto wyjaśniałaś,
za Twe teksty – cześć i chwała!
O „Laudacji...” od autorki

Utwór „Laudacja do Boskiej” jest potwierdzeniem tego, o czym mówią poeci: że wena nawiedza piszących w niespodziewanych okolicznościach! Czasem podczas stania w korku, innym razem – pod prysznicem, a jeszcze, kiedy indziej – podczas pływów na parkiecie.

Mnie natchnienie znalazło – o ile sobie dobrze przypominam – pomiędzy gotowaniem obiadu a podsumowaniem zajęć pisarskich. A było to tak...

W 2020 roku uczestniczyłam w kilkunastotygodniowym programie pisarskim. Podczas regularnych spotkań chłonęłyśmy wiedzę, którą wykorzystywałyśmy do „odrabiania” zadań. Pobudzanie kreatywności wychodziło mi całkiem niezłe, dopóki... nie usłyszałam o ćwiczeniu zaliczeniowym. A tym było właśnie napisanie laudacji... do siebie samej.

Męczyłam się z tym kilka dni. Bardzo frustrowało mnie, że zarabiam, tworząc treści, a moja laudacja (bo napisałam) nie wygląda tak, jak bym chciała, żeby wyglądała. W ostatni dzień projektu, przed wieczorną akademią, podczas której każda z nas miała odczytać swoją laudację, doznałam olśnienia i w ciągu kwadransa, na kolanie, napisałam taką laudację, że duma wylewała się z każdej cząstki mnie.

Słowa popłynęły same, ja je tylko zapisałam.

Niemniej – wiersz ten jest odzwierciedleniem moich osobistych doświadczeń, co wiele osób trafnie odczytało, interpretując „Laudację...”.

Jestem zodiakalnym strzelcem, który zalicza się do żywiołu ognia. I jestem ogniem, zarówno w jego pozytywnym znaczeniu – otulam ciepłem, rozgrzewam, dodaję odwagi, jak i negatywnym – w złości, jak mawia mój wydawca, palę całe wioski, nikogo nie oszczędzając.

Chciałabym, aby moje utwory (nie tylko poezja) przynosiły ukojenie, chwilę zapomnienia, sprawiały przyjemność oraz sprawiały, że ludzie będą wybierali czynienie dobra, a nie niszczenie.

Negatywnych aspektów życia doświadczyłam dużo: chłodu emocjonalnego, przemocy psychicznej, przekraczania moich granic, unieważniania potrzeb, umniejszania, niezrozumienia, odrzucenia, niedocenyenia. Przymowałam razy, reagując bardzo emocjonalnie, nie widząc tego, że powielam pewien schemat i ... ukrywam prawdziwą siebie. Tę wrażliwą, podatną na zranienie, czułą, troskliwą i łaknącą ciepła.

Świadomość przyszła do mnie w przebraniu kryzysu emocjonalnego, w efekcie, którego dostrzegłam, że pisanie jest jedyną satysfakcjonującą mnie ścieżką życia.

Mam nadzieję, że moi Czytelnicy również będą tego zdania!

INTERPRETACJE NAGRODZONE

Michalina Grochowska

“Laudacja do Boskiej” Małgorzaty Siemianowskiej należy do tomiku “Dziewczyna z Północy”, zbioru wierszy o uczuciach, które towarzyszą człowiekowi na co dzień. Autorka poprzez swoje utwory odtworzyła historię swojej zmiany, transformacji, która nastąpiła po wielu doświadczeniach, z jakimi się zmagала. To opowieści o przemianie - od ignorowania wewnętrznych potrzeb do poszukiwania i kreowania poczucia własnej wartości.

Podmiotem lirycznym, który jest bardzo wyraźny, jest pewna grupa ludzi. Zbiorowość mówi do Małgorzaty, prawdopodobnie autorki wiersza. Małgosia zrobiła wielkie wrażenie na społeczności, która ją uwielbia, zachwyca się nią, dostrzega jej talent. Sam tytuł wskazuje cel utworu, jest to mowa pochwalna, która ukazuje zalety jakiejś osoby. “Laudacja do Boskiej” stanowi uwielbienie autorki, docenienie jej i jej pracy, a także wskazanie pewnych trudności. Ma charakter pochwalny, uroczysty i wyniosły, ale zarazem pogodny i ciepły. Występuje w nim liryka bezpośrednia, podmiot wyraża swoje emocje, a sam wiersz ma budowę ciągłą.

We wstępie podmiot przyrównuje Małgorzatę do wiecznego ognia, symbolu żaru, źródła ciepła, poczucia miłości. Ukazuje autorkę wieczną chęci do pisania, przepełnioną pomysłami i zapałem. Zostaje ukazana jako istota boska, wspaniała, cudowna i piękna. Porównanie do Boga może stanowić świadectwo poczucia własnej wartości, do jakiego autorka doszła po wielu latach. Wie, że jej utwory nie są przeciętne, a sama ona wyróżnia się na tle innych. Społeczność wnosi prośbę o częstsze pisanie, sprawienie radości, jaką czerpie z wierszy. Są one szczere, płynące prosto z serca, przepełnione uczuciem,

miłością i radością, która ogarnia wszystkich. Utwory wpływają na czytelnika, niwelują jego gniew i wrogość. Mimo że autorka nie pochodzi z arkadii, cudownej krainy, to nie przesiąkła zimnem, a jej dusza jest pełna ciepła i pomysłów. Zdolna do tworzenia cudownych utworów, na przekór zrzędzeń losu, które ją spotkały. Na początku twórczości Małgorzaty nikt jej nie doceniał i nie dostrzegał jej potencjału. Dopiero po pewnym czasie odnaleźli sens i piękno jej wierszy, a to wszystko dzięki jej sile woli. W ten sposób autorka ukazuje, jak ważna jest walka do końca i dążenie do celu, mimo niepowodzeń. Podmiot liryczny następnie motywuje do dalszej pracy, życzy samych sukcesów i zapewnia Małgosię o jej blasku i świetności. Na końcu prosi o docenienie wszystkich tych, którzy ją wspierali.

Wiersz jest przepełniony pozytywnymi emocjami. Chwali Małgorzatę za jej sukcesy, które osiągnęła wyczerpującą pracą. Każdy z nas mógłby posiadać taki wiersz o sobie. Jesteśmy przepełnieni potencjałem i ogniem, który tak jak autorka musimy dobrze wykorzystać. Bardzo spodobał mi się ten wiersz, bo ukazuje, że można osiągnąć bardzo wiele, przejść metamorfozę i być wielkim.

Jolanta Kazimierska

„Laudacja do Boskiej” Małgorzaty Siemianowskiej to wychwalanie osoby niedostrzeganej. Poetka zwraca uwagę na osobę żyjącą w cieniu, która poprzez swoje osiągnięcia pnie się ku górze na drabinie społecznej. Niedoceniana i krzywdzona przez innych w przeszłości, aktualnie wysławiana i dowartościowana.

Podmiotem lirycznym jest wierny lud podziwiający Małgorzatę. Tytuł utworu „Laudacja do Boskiej” oznacza podziw dla bohaterki, w tym przypadku określonej pseudonimem „boska”. Wprowadza czytelnika w utwór o charakterze dziękczynnym. Tekst ma elementy budowy wiersza stychicznego, jest rytmiczny, ma zamkniętą kompozycję. Widoczna liczna obecność środków stylistycznych, takich jak: epitety, anafory, metafory, wykrzyknienia.

Utwór rozpoczyna się zwrotem do bohaterki. Opisywana jest jako „ogień wieczny”, „istota boska”. Porównywana zostaje do nadprzyrodzonych zjawisk, czegoś niezwykle. Lud prosi ją o więcej utworów, które przynoszą im przyjemność i ukojenie w trudnym życiu. Dzieła bohaterki są zbawieniem w otaczającym świecie. Małgorzata zmagiała się z problemami oraz brakiem zaakceptowania ze strony rówieśników podczas okresu dojrzewania. Bohaterka nie poddała się i w teraźniejszym świecie promienieje dobrocią oraz miłością. Podmiot liryczny jest pełen podziwu oraz uznania. „Boska” poradziła sobie z brakiem uznania i przetrwała trudny okres, przez co wymagającą pracą wzbija się na wyżyny swojej kariery, zostawiając wszystkich daleko w tyle. Gdy rówieśnicy w końcu ujrzą prawdziwe oblicze Małgosi, będą przerażeni jej potężną mocą. Jej serce jest wielkie i czyste, przeznaczone dla wyjątkowej osoby, która zaopiekuje się nim. Podmiot liryczny na końcu zwraca się do bohaterki i przekazuje, że może na nich liczyć i są jej wdzięczni za teksty.

Małgorzata Siemianowska zawarła w swoim wierszu osobę niedostrzegalną i pomijaną w czasie młodości, lecz była to osoba ambitna, która postawiła przed sobą cel i osiągnęła go. Rozwijała się i nie zwracała uwagi na krytykę.

Zuzanna Kaźmierczak

Laudacje są to mowy pochwalne, które mają przedstawić opisywaną osobę w samych superlatywach, wręcz przesadnie wychwalając jej dokonania. Taki zabieg często jest pośmiertnym hołdem ku pamięci zmarłej osoby. Tego rodzaju mowę zastosowała Małgorzata Siemianowska w swym utworze „Laudacja do Boskiej”. Podmiot liryczny w wierszu stwierdza, że poeci nie zawsze są przez wszystkich rozumiani, ale krytyka jest dla nich pewnego rodzaju inspiracją.

Osoba mówiąca w tekście wypowiada się przy pomocy liryki bezpośredniej, wobec czego mamy do czynienia z osobistymi refleksjami i przemyśleniami autorki. Prawdopodobnie podmiotem lirycznym w wierszu jest sama autorka, Małgorzata Siemianowska, która snuje wyobrażenia na temat tego, jak inni mogliby ją ocenić jak poetkę. Z tego też powodu cały utwór jest apostrofą kierowaną do samej autorki, która wychwalana jest za swe zasługi. Tytuł wiersza wskazuje na jego rodzaj, a szczególnie słowo „laudacja”, który oznacza, iż mamy do czynienia z mową pochwalną wobec danej osoby, w tym przypadku do „Boskiej”, czyli Małgorzaty. Ten drugi wyraz w tytule świadczy o tym, że autorce jest tu przypisana cecha boska, jak gdyby była podobna w czymś do samego Boga. Podobnie było w Wielkiej Improwizacji Konrada z III części „Dziadów”, gdzie bohater uważa się za podobnemu Bogu, a nawet i lepszemu od niego.

Tekst jest napisany prostym i zrozumiałym językiem, co ułatwia jego odbiór.

Laudacja na cześć Małgorzaty rozpoczyna się od zwrotu do niej. Podmiot liryczny nazywa ją „ogniem wiecznym” i „boską istotą”, tym samym wskazując na jej wyjątkowość. Poetka proszona jest o częstsze pisanie, gdyż jej rzekomi odbiorcy oczekują tego. Twórczość adresatki ujęta jest metaforą „śpiewu serca”, co świadczy o tym, że jej poezja postrzegana jest jako emocjonalna i autentyczna. Dalej podmiot liryczny podkreśla trudną przeszłość Małgorzaty, mimo której potrafiła wciąż dzielić się dobrem i miłością. Mowa jest o osobach, które nie doceniały kobiety, jednak są i ci którzy biją jej brawa. Osoba

mówiąca w wierszu w imieniu właśnie tych ludzi zapowiada, że nadejdzie moment, w którym ci, którzy z niej drwili ujrzą jej doskonałość i talent. Wyraża przekonanie, że potrzeba cierpliwości, by dostrzegł ją ktoś tak czysty i dobry jak ona. Podmiot liryczny prosi Małgorzatę, by ta pamiętała o tym, że każde jej cierpienie przełożyło się na piękną poezję, niosącą prawdy życiowe.

Nastrój wiersza jest podniosły, co jest związane z rodzajem utworu, czyli laudacją. Można przypuszczać, że mową pochwalną na swoją cześć autorka chciała pokazać, że jej twórczość mimo wszystko zawsze będzie pochodziła z głębi serca. Być może był to również zabieg spowodowany tym, że autorka czuła się niedoceniona. Z wiersza wynika, że ludzie nigdy nie będą w pełni rozumieli twórczości poety, ale zawsze znajdą się też tacy, którzy będą traktować go jak „boską istotę”.

Maria Łatka

Autorem wiersza pt. „Laudacja do Boskiej” jest Małgorzata Siemianowska.

Tytuł nawiązuje do utworu. Jest esencją treści wiersza. „Laudacja do Boskiej”, czyli mowa pochwalna skierowana do wyśmiewanej i upokarzanej Małgorzaty, której talent został po czasie odkryty przez ludzi. Utwór pochodzi z tomu „Dziewczyna z Północy”. We wskazanym tomiku autorka opisuje swoje własne doświadczenia i przeżycia.

Podmiot liryczny jest zbiorowy. Reprezentuje grupę ludzi szczerych i ceniących sztukę Małgorzaty. Jest on smutny, zniesmaczony z tego powodu, że wcześniej nie doceniano Małgorzaty i jej sztuki. Teraz wychwala jej talent, prosi o więcej tekstów i życzy jej jak najlepiej. Pomiędzy podmiotem lirycznym a adresatem nie występuje duży dystans. Podmiot w pewien sposób identyfikuje się z odczuciami głównej bohaterki. Jest bardzo empatyczny. Tematem wiersza jest niedoceniony przez wielu ludzi talent Małgorzaty. Wiersz przyjmuje formę terapii. Pozwala odciąć się od złych wspomnień z lat młodości. Jest to rodzaj liryki bezpośredniej.

Wiersz przyjmuje formę laudacji, czyli tekstu pochwalnego. Jest to monolog skierowany do adresatki. Autorka zastosowała liczne środki stylistyczne, między innymi: epitety „ogniu wieczny”, „usta soczyste”, „szczerych ludzi”, aby wzbogacić wiedzę o opisywanych w tekście zdarzeniach. Występuje również hiperbola, „Ty boska istoto!”, podkreślająca wielkość owej Małgorzaty. Pojawia się również uosobienie „serca śpiewu”, anafora „Nie docenił Janek w szkole, nie docenił Piotrek z kaskiem, nie kochano Cię w zespole” oraz metafora „wytrzymałaś obelg strzały”. Wszystkie te środki stylistyczne służą podkreśleniu przeżyć Małgorzaty. Wiersz pisany jest w sposób klarowny i zrozumiały. Język jest przejrzysty. Zastosowane metafory są czytelne i w jasny sposób przedstawione dla czytelnika. Wiersz ma wydźwięk pozytywny. Nastrój jest podniosły, wychwala cechy i niezwykłość Małgorzaty. Utwór składa się z 33 wersów, jest ciągły. W większości dzieła występują rymy abab.

Sam tytuł wskazuje czytelnikowi, czego może się w danym wierszu spodziewać. Główna bohaterka przez pewien okres swojego życia była niedoceniana przez rówieśników. Nie traktowano poważnie jej talentu. Podmiot liryczny wskazuje na metamorfozę, jaka zaszła w sposobie myślenia bohaterki. Wychwala jej dotychczasowe teksty. Nakłania ją do tego, aby powstawało ich jeszcze więcej. Ma nadzieję, że w przyszłości osoby, które jej nie doceniały dostrzegą swój ogromny błąd.

Bardzo istotną funkcję w tym utworze pełni kontekst biograficzny. Autorka we wskazanym utworze opisuje swoje własne przeżycia. Taki sposób przelania na kartkę swoich negatywnych wspomnień stanowi formę terapii. Daje możliwość refleksji na temat własnego życia.

Motto utworu jest następujące: „nie należy oceniać książki po okładce”. Nie wolno wyśmiewać się, czy ignorować czyjegoś talentu, ponieważ z czasem może się on rozwinąć i swoim pięknem zachwyć niedowiarków. Moim zdaniem, wskazany tekst jest bardzo wartościowy. Ukazuje sposób radzenia sobie z trudnymi sytuacjami w bardzo prosty sposób, jakim jest pisanie. Wylewanie myśli na kartkę dla wielu osób może stanowić rozwiązanie problemów, które w danym momencie mogą wydawać się nie do „przeskoczenia”.

Laura Rutkowska

Małgorzata Siemianowska w autorskim dziele pod tytułem "Laudacja do Boskiej" przedstawia czytelnikom fragment swojego dotychczasowego życia oraz to, co w nim się wydarzyło zanim dotarła do miejsca, w których znajduje się aktualnie.

Autorka na wstępie pisze o wierze w samą siebie oraz swoje możliwości, co z początku nie było łatwym zadaniem. Rówieśnicy, ludzie dokoła niej nie wspierali jej, wręcz przeciwnie, podkładając kłody pod nogi jednocześnie utrudniali oraz próbowali demotywować poetkę na drodze do marzeń. Dla podmiotu lirycznego pisanie to ukojenie. Jest złotym środkiem na wszelkie zła, uspokaja. Kobieta niedoceniona w młodzięcnych latach spotkała się z niezrozumieniem bijącym w oczach ludzi. Przez takowe zjawisko cierpiała i była hamowana przez grupy w rozwoju swoich myśli. Nie lada wyczynem było podnieść się, otrząsnąć z dołujących słów innych i na nowo zaufać swojej intuicji oraz talentowi. Niemniej jednak ZWYCIĘSTWO! Małgorzata wygrywa, odzyskuje samą siebie. Przez tą trudną przeprawę prowadzi ją pasja, która ukazuje się między innymi w tym właśnie utworze. Kobieta w swoich słowach jest przede wszystkim prawdziwa, pisze tak jak ona czuje i uważa, co w dzisiejszych czasach jest trudnym zadaniem. Podkreśla również, iż nikt nie powinien sprawdzać, komentować dzieła poprzez jakieś kryteria z góry narzucone. Poezja jest wolnym obszarem.

Małgorzata została zauważona, a osoby, które ją krytykowały zaczęły jej zazdrościć talentu. Małgorzata Siemianowska pisze na końcu utworu w liczbie mnogiej, jest to celowy zabieg, który mówi o tym, że jest wiele takich osób jak ona – również niedocenionych, stłamszonych przez społeczeństwo. Kobieta ma na celu pokazanie, że wystarczy chcieć, a wówczas żadne słowa nie będą na tyle silne, aby nas zatrzymać. Autorka z nieciekawego, ciemnego, pełnego nienawiści oraz zawiści miejsca znalazła się, dzięki swojej determinacji i wiary w swoją pasję oraz talent, w świecie różnorodności, odwagi, siły, mądrości, gdzie w pełni może rozwijać swoją kreatywność.

Igor Spiólek

Wiersz autorstwa Małgorzaty Siemianowskiej pt. „Laudacja do Boskiej” ma charakter pochwalny. W utworze podmiot liryczny występuje w liczbie mnogiej i zwraca się do Małgorzaty, w domyśle autorki wiersza. W dziele występuje wiele środków stylistycznych, np. wykrzyknień, które wskazują na ekspresywność utworu, apostrofa, liczne metafory oraz epitety, przerzutnia poetycka, archaizmy, a także anafora.

Pierwszy wers rozpoczyna się od apostrofy, a metafora „ogniu wieczny” ukazuje poetkę jako osobę bardzo zmotywowaną, która nigdy nie doświadczy wypalenia artystycznego, a jej utwory staną się ponadczasowe. Następnie wskazana jest boskość autorki jako artystki. Podmiot prosi autorkę o pisanie utworów, ponieważ słuchanie ich sprawia mu przyjemność, nadaje harmonii i pozwala na chwilową ucieczkę od negatywnych emocji. Metafora „serca śpiewu” wskazuje na utwory artystki jako szczere, oddające uczucia poetki. Następne cztery wersy wskazują na poezję jako moc płynącą z duszy i niosącą dobro. Dalsze wersy odnoszą się do jako częstego niezrozumienia poetów i ich sztuki, jednakże wers „my nagrodzimy Cię oklaskiem!” jest oznajmieniem, że istnieją również ludzie wrażliwi na sztukę, którzy rozumieją potrzeby i uczucia artysty. Następnie podmiot liryczny motywuje Małgorzatę do dalszego działania, daje do zrozumienia, że jest w stanie udowodnić ludziom gardzącym jej sztuką, że nie ugięła się pod ich naporem i przezwyciężyła trudności. W ostatnich czterech wersach mówi autorce, by pamiętała o nim, jak i o tym, że są ludzie, którzy doceniają, chwalą i dziękują za jej sztukę. Podmiot chce dodać Małgorzacie otuchy, zmotywować ją do dalszego działania, jakim jest pisanie utworów poetyckich.

Olivia Wiśnicka

Laudacja jest mową pochwalną, która ma podkreślić zalety oraz atuty danej osoby. Bardzo często ma wyjątkowo podniosły, uroczysty charakter, który dodaje głębi oraz większego wydzźwięku wygłaszanym pozytywom. Ma na celu nie tylko naszkicować wyraźny, pozytywny portret osoby wychwalanej, ale również zainspirować innych do podziwu danej jednostki. Wypowiedź ta powinna poruszać innych, skłonić do refleksji wokół sławionej podczas mowy osoby. Niemniej, to oratorskie przedstawienie nie może być przesadzone czy wyolbrzymione, gdyż w takiej sytuacji stałoby się prześmiewczym dytyrambem.

Do laudacji bezpośrednio nawiązuje Małgorzata Siemianowska w tytule wiersza „Laudacja do Boskiej”. Ten typ wypowiedzi nie dotyczy się jedynie samej nazwy, ale jest właściwie treścią dzieła, gdyż tematyka wiersza oscyluje dookoła cech, przeżyć oraz zalet Małgorzaty, do której wystosowany jest zwrot (apostrofa) w pierwszym werse. Wiersz podejmuje również problematykę życiowych doświadczeń, klęsk, porażek, sukcesów.

Tytuł wskazuje, do kogo kierowana jest mowa pochwalna, podkreślając przy tym boskość odbiorczynie. Dodatkowo ta cecha zostaje również zaznaczona w drugim werse („Ty boska istoto!”), który wraz z wersem pierwszym stanowi apostrofę, dzięki której można dowiedzieć się, do kogo kierowana jest uroczysta mowa. Już na samym początku konkretnie zostaje nakreślony portret adresatki wiersza – jest przedstawiona jako istota boska oraz wieczna. W następnych wersach zostaje wystosowany do niej apel – o częstsze pisanie i to w dodatku w większej objętości, co pozwala na określenie zawodu adresatki wiersza – jest ona pisarką. Przy tym życzeniu ujawnia się podmiot liryczny, który jest podmiotem zbiorowym. Następne wersy to prośba, by nie poddawać się w życiu negatywnym emocjom, takim jak gniew, a dostrzegać pozytywne obrazy – myśl ta wyrażona jest za pomocą metafory („słuchać serca śpiewu”). Prośba ta zostaje dodatkowo podkreślona przez wykrzyknienie. W dalszej części tekstu pada więcej informacji o adresatce wiersza; zostaje określona jako

„dziewczyna z północy”, co niekoniecznie jest wiadomością odnośnie do miejsca zamieszkania, a pewnego rodzaju stanem psychicznym. Północ może symbolizować teren nieprzyjazny człowiekowi, trudny to przetrwania, chłodny, wrogi i samo określenie „dziewczyna z północy” może być wskazaniem, iż kobieta, do której kierowana jest mowa, przeszła w swoim życiu wiele trudnych doświadczeń – stąd mowa o „północy”. Twierdzenie to może potwierdzać następujący wers: „i choć chłodu żeś zaznała”. Fragment ten nie dotyczy się fizycznych właściwości, a emocjonalnego odtrącenia, odrzucenia. Podmiot zbiorowy dalej informuje, że pomimo wcześniej wspomnianych komplikacji, adresatka nie pogrążyła się pod ciężarem niefortunnych wydarzeń, a żyła dobrocią i mocą. W następnych wersach zostają wymienione wszelkie niepowodzenia opisywanej – czy to w miłości, czy w szkole. Zaraz za nimi podmiot zbiorowy zapewnia, iż, w odróżnieniu od innych, nagrodi adresatkę oraz doceni jej starania, twórczość. Podobne myśli wyraża osoba mówiąca w wierszu w dalszej części, przytaczając przykre życiowe przeżycia – obelgi, pogardę, brak docenienia. Osoba mówiąca wyraża pogląd, iż krytycy oraz przeciwnicy adresatki są zaślepieni oraz co za tym idzie, nieskłonni do wydawania rzeczywistych osądów, gdyż mają „klapki na oczach”. Pada również zapowiedź, iż krytycy oraz cynicy zobaczą adresatkę taką, jaką faktycznie jest – „bez zbroi”, czyli w najprawdziwszym wydaniu. Wzmianka o zbroi może oznaczać, że adresatka nie ukazywała faktycznej wersji siebie, by coś wywalczyć lub móc się przed czymś obronić, przez co inni nie mieli rzeczywistego poglądu na to, jaki ma charakter. Stąd mogą się brać głosy krytyki, brak docenienia oraz przykre doświadczenia – z niepełnego obrazu osoby opisywanej, ale również z cynizmu oraz negatywnego nastawienia, o czym wspomina podmiot zbiorowy kilka wersów dalej. Kolejny raz zostają podkreślone zalety pisarki, do której skierowana jest mowa pochwalna. Zostaje również wspomniany „godny mąż”, który może być pewnego rodzaju wynagrodzeniem za przykre doświadczenia miłosne wspomniane wyżej – wskazuje na to epitet „godny”. Wers kończy kolejna apostrofa, tym razem adresatka zostaje określona mianem „królowej”, co dodatkowo akcentuje niezwykłość, wyjątkowość, boskość osoby opisywanej. W kolejnym wersie podmiot zbiorowy ujawnia się i określa jako grupa „szczerych ludzi” – może to być zbiorowość osób, które doceniły pisarkę, gdyż swoją opinię kształtowały na prawdziwym, a nie

przekształconym mniemaniu o adresatce. Podmiot zbiorowy wspomina o cierpieniach Małgorzaty, co dodatkowo podkreśla jej niezwykłość – mimo tak wielu przeciwności losu, krzywd, nie poddała się i, co więcej, kieruje się niewinnym sercem pełnym mądrości. Utwór kończy wykrzyknienie, które ma na celu wyrazić wdzięczność ze strony podmiotu zbiorowego za twórczość pisarki („za Twe teksty – cześć i chwała”).

Problematyka wiersza jest więc dość rozległa. Skupia się zarówno na ukazaniu atutów oraz pozytywnych cech adresatki, jak i jej życiowych przeżyć, trudności. Dzieło traktuje również o istotności tworzenia tekstów, które mogą być ukojeniem oraz sposobem na zachowanie siły, pozytywnego myślenia oraz czystego serca. Mimo iż jest to utwór poruszający kwestie osobiste, to może być traktowany jako uniwersalna prawda o trudnościach bycia poetką. Równie istotnym elementem tekstu jest sam motyw kobiety, który wpływa na charakter dzieła i nadaje mu bardziej osobisty, poniekąd intymny wymiar. Problemy opisywane w utworze są typowo żeńskimi rozterkami, którym we współczesnym świecie nie poświęca się zbyt dużo uwagi, tłumacząc je zbytnią „nadwrażliwością” kobiet. Autorka wiersza uchwytuje je z dokładnością i wskazuje na niepowodzenia miłosne, odrzucenia ze strony mężczyzn. Dodatkowo kobiecy charakter wiersza podkreśla słowo „królowa”, co może wskazywać, iż problemy opisywane w dziele nie traktują o całej zbiorowości pisarzy, a samych pisarek i ich konkretnych trudności z osiągnięciem spełnienia na polu twórczości. Kobieca i osobista atmosfera tekstu przypomina nieco twórczość wybitnej poetki, Marii Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej, która w swoich dziełach również poruszała problematykę trudności związanych z byciem kobietą, poetką oraz pisarką, przedstawiając w świecie zdominowanym przez mężczyzn żeński punkt widzenia, traktując o miłości oraz cierpieniu, jakie się z nią wiązało.

Nastrój wiersza jest emocjonalny, czerpie bowiem z życiowych, dobrze opisanych wydarzeń, które mają pokazywać, iż adresatka, mimo przeciwności losu, nie poddaje się i zachowuje nadal dobre serce. Ukazuje to walkę psychiczną – zarówno o siebie, jak i o swoje marzenia; podkreśla również trudy tworzenia oraz pisania.

Sytuacja liryczna przedstawia także obraz poetki – kobiety niezłomnej, walecznej, odważnej, w pełni oddanej swojej twórczości, która nawet w obliczu porażek nie poddaje się i jest gotowa zmagać się z głosami krytyki. W dziele pada również pewne nawiązanie do tradycji romantycznej – określenie „dar” w kontekście do umiejętności pisarskich przypomina o emocjonalnym postrzeganiu roli poetów przez romantyków, którzy sądzą, iż poezja ma niezwykłą, nieśmiertelną i ponadczasową wartość, a jej twórcy są obdarowani przez Boga i dzierżą w swoich rękach niewyobrażalną moc.

„Laudacja do Boskiej” to przykład liryki inwokacyjnej, ponieważ tekst jest mową pochwalną wygłaszaną na cześć pisarki, padają w nim również bezpośrednie, uroczyste zwroty kierowane do Małgorzaty, a ponadto dzieło jest apelem, pewnego rodzaju manifestem, by autorka nie zaprzestała swojej twórczości, nie zniechęcała się głosami krytyków oraz dalej tworzyła. W wierszu występują rymy nieregularne. Tekst charakteryzuje mnogość takich środków stylistycznych jak: wykrzyknienia („niech się każdy cynik boi!”), epitety („serce wielkie”), metafory („obelg strzały”), wspomniane wyżej apostrofy („Ty boska istoto!”), inwersji („Twoim pogardzono darem”). Jest to wiersz stylistyczny, gdyż zachowana jest ciągłość wersów bez wyodrębnienia strof, a także wiersz wolny, ponieważ liczba sylab w poszczególnych wersach różni się od siebie.

Reasumując, utwór autorstwa Małgorzaty Siemianowskiej jest przede wszystkim mową pochwalną, w której wylicza się i podkreśla cechy i atuty adresatki. Jednak co istotniejsze, jest również refleksją dotyczącą życiowych przeżyć, przykrych doświadczeń, walki o siebie, swoje marzenia, twórczość. Stanowi także obraz kobiety-pisarki, która musiała zmagać się z odrzuceniem, a także bezpodstawną, stronnictwą krytyką. Jest to jednak wizja kobiety walecznej, dumnej, dzielnej, która pomimo nieszczęśliwej przeszłości nadal postępuje do brzo i właściwie, zgodnie ze swoim sercem, nie porzucając przy tym pasji.



POZOSTAŁE INTERPRETACJE

Wiktoria Barczak

Podmiotem lirycznym jest grupa osób, która zwraca się do Małgorzaty. Daje jej dużo otuchy i wsparcia. Wierzy w jej możliwości oraz siłę, którą w sobie ma.

Tytuł utworu idealnie oddaje charakter wiersza, ponieważ sam tekst jest perfidną pochwałą Małgorzaty za jej wszystkie osiągnięcia. Osoba „Boska” w tytule odnosi się do treści wyjątkowości samej bohaterki.

Tematem wiersza jest potęga, jaka drzemie w Małgorzacie. Pomimo wielu przeszkód, jakich doznała, potrafiła sobie z nimi poradzić i dążyć do swojego celu. Nie otrzymywała wsparcia oraz nie doceniano jej twórczości. Podmiot liryczny podnosi Małgorzatę na

duchu, mówi jej słowa pełne otuchy. Podmiot liryczny jest także zafascynowany twórczością Małgorzaty, pragnie jej więcej. Traktuje ją jako królową, podziwia jej wytrwałość. Pokazuje, że osoby, które w nią kiedyś nie wierzyły i ją wyśmiewały, teraz są onieśmiałone jej zdolnościami.

Obrazowanie w tekście przedstawione jest w sposób realistyczny.

Można powiedzieć, że tekst zawiera morał, aby nigdy się nie poddawać w swoich działaniach.

Wojciech Bohuszewicz

Autorka w swoim wierszu porusza tematykę własnej twórczości. Wiersz rozpoczyna się zachęcającym wezwaniem w formie apostrofy. Autorka zachęca samą siebie do tworzenia. Poetka jest niedoceniana przez odbiorców. Istnieje jedynie wąskie grono osób, które są zadowolone z tworzonej poezji. Siemianowska zapowiada przełomowy moment swojej twórczości. Prawdziwe oblicze autorki ma być kluczowym etapem w postrzeganiu jej przez innych. Wiersz kończy się pochwalnym zwrotem, który ma na celu ukazanie, jak ważną rolę odgrywa poezja w życiu autorki.

Jagoda Chaberska

Podmiotem lirycznym jest zbiorowisko ludzi, adresatem - kobieta o imieniu Małgorzata.

Autorka opisuje, co doświadczyła Małgorzata w swoim życiu. Przeżyła ona zawody miłosne – „Nie docenił Janek w szkole, / nie docenił Piotrek z kaskiem”. Miała trudne relacje w pracy, gdzie czuła się niedowartościowana – „nie kochano Cię w zespole”. Słowami

podmiotu lirycznego autorka chce jej to wynagrodzić i pocieszyć – „my nagrodzimy Cię oklaskiem! (...) Pisz więcej i częściej, / nieustannie prosimy o to!”. Podmiot liryczny ukazuje jej mocne strony: dobroć, wielki zapał do pracy. Życzy jej kochającego męża – „Serce wielkie, mądre, czyste (...) by godny mąż usta soczyste/ mógł co dzień całować, o Królowo!”. Podmiot liryczny nawiązuje do trudnego czasu w życiu Małgorzaty oraz do jej zamięłowania do morsowania: „Tyś dziewczyną jest z północy /i choć chłodu, żeś zaznała (...)”.

Alicja Cieślik

Wiersz „Laudacja do Boskiej” autorstwa Małgorzaty Siemianowskiej należy do zbioru wierszy wybranych „Dziewczyna z Północy”, które powstały w okresie lat 2000-2020. Tematem wiersza jest wywyższenie i pochwała bohatera lirycznego.

Jest to utwór liryczny o charakterze pochwalnym, obrazującym zalety bohatera lirycznego ujawnionego w pierwszym wersie wiersza, który jest swoistą apostrofą połączoną z metaforycznym określeniem postaci ogniem wiecznym”.

Podmiot liryczny zwraca się bezpośrednio do Małgorzaty, do której skierowana jest laudacja. Można by przypuszczać, iż podmiotem lirycznym jest sama autorka ze względu na zbieżność imion z bohaterką wiersza. Podmiot w sposób wręcz panegiryczny wychwala Małgorzatę określając jej postać boską.

„Małgorzato, ogniu wieczny,

Ty boska istoto!”

Metaforyczne epitety podkreślają wielkość i niezwykłość jednostki.

Wiersz zbudowany jest z 32 wersów o nierównej liczbie zgłosek. Składnia zdań została zmieniona, zastosowany szyk przestawny dodaje dynamiki, co wraz z zastosowanymi rymami typu krzyżowego nadaje utworowi określony rytm. Liczne metafory podkreślają wybitność bohatera utworu. Z jego treści można wywnioskować zbieżność

podmiotu z bohaterem lirycznym, co nadawałoby wierszowi charakter narcystyczny i egoistyczny.

„Przyjemność daj nam chwili,

Gdy z powiekami przymkniętymi,

Słuchać mogę serca śpiewu,

Zamiast w życiu płonąć z gniewu!”

W „Laudacji...” autor posłużył się wieloma środkami wyrazu, takimi jak wołacze i wyrażenia wykrzyknikowe, mające na celu oddanie emocji związanych z pochlebstwami oddawanymi Małgorzacie. Liczne epitety, np.: „boska istota”, „serce wielkie, mądre, czyste” uwydatniają postać, do której się odnoszą, nadają wypowiedzi emocjonalny wydźwięk.

Omawiany wiersz może być hołdem autorki dla samej siebie, podkreśleniem własnych wartości i wyrazem docenienia wytrwałości trudów jej własnego życia.

Martyna Dębczyńska

Podmiot liryczny w wierszu reprezentuje grupę ludzi. Zwracają się oni bezpośrednio do kobiety. Utwór utrzymany jest w nastroju pochwalnym, wyrażającym podziw dla Małgorzaty. Wspominane są jej trudne przeżycia oraz opisana wiara w jej siłę i boskość.

Zastosowane środki stylistyczne są wyrazem emocjonalnego zaangażowania i pobudzenia wyobraźni osoby czytającej.

Omawiany wiersz może skłonić do przemyśleń o drodze przez życie. Utwór pokazuje, że nawet po traumatycznych przeżyciach, możemy zostać kimś ważnym. Musimy sami w siebie uwierzyć. I jeśli zaczniemy coś robić, inni będą nas wspierać.

Julia Dzwonkowska

Podmiot liryczny zwraca się do boskiej Małgorzaty. To osoba silna porównywana do ognia wiecznego. Jest zachęcana do częstszego pisania, by podmiot liryczny mógł oddać się przyjemności płynącej z twórczości kobiety. Pisanie jest formą wyzbycia się gniewu i oczyszczenia pięknego serca. Osoba mówiąca jest świadoma, ile chłodu, odrzucenia, niedoceniaenia, drwin i bólu doznała autorka tekstów. Podziwia dobro, pracowitość, wytrwałość, wrażliwość i docenia jej twórczość. Tekst pokazuje postać silnej kobiety, która wiele przeszła, ale nie poddała się i dążyła do swoich marzeń, mimo pojawiających się przeszkód. Można stwierdzić, że podmiotem lirycznym jest sama Małgorzata, a utwór ma za zadanie pokazywać, jaką drogę przeszła, jak daleko zaszła i zachęcać do dalszego pisania. Mimo trudnych początków, gdy niewiele doceniało jej twórczość, nie przestała pisać, aż na jej drodze pojawili się szczerzy ludzie, dzięki którym rozwinęła w pełni skrzydła i poczuła się doceniona. Sam tytuł wskazuje, że jest to mowa pochwalna, forma nagrodzenia za trud i pracę włożoną w rozwój, samoświadomość i upór.

Kamila Frieske

"Laudacja do Boskiej" jest częścią tomiku "Dziewczyna z Północy" autorstwa Małgorzaty Siemianowskiej. Zbiór opowiada o poszukiwaniu własnego „ja”. Autorka ukazuje w ten sposób własne doświadczenia życiowe.

Słowo "laudacja" w tytule utworu wskazuje na charakter wiersza. Jest to utwór pochwalny obrazujący zalety Małgorzaty. Zbiorowy podmiot liryczny zachwyca się kobietą i zachęca ją do kontynuowania twórczości. Zostały również wskazane przeciwności, jakie napotkała. Osobę mówiącą w wierszu możemy interpretować jako wewnętrznego głos kobiety, motywujący ją do działania.

Małgorzata została określona jako "ogień wieczny", "boska istota" oraz "królowa", co podkreśla wyidealizowany obraz kobiety. Jest ona przedstawiona jako osoba dobra, natchniona, wspaniała i piękna. Podmiot stara się zapewnić kobiecie o jej wartości. Prosi ją

również o częstsze pisanie, które daje przyjemność i pozwala wsłuchać się w głos serca. Jest to alternatywa dla "płonięcia z gniewu", co może świadczyć o tym, że pisanie jest dla kobiety formą radzenia sobie z wszelkimi emocjami. Mimo iż Małgorzata pochodzi z północy i zaznała w swoim życiu chłodu, to wciąż pulsuje w niej dobre i czyste serce.

Wiersz ma charakter pochwalny, ale również motywacyjny. Wylewają się z niego pozytywne emocje. Uznanie podmiotu lirycznego jako wewnętrznego głosu autorki pozwala odbiorcy w pewien sposób utożsamiać się z nią, ponieważ każdy człowiek ma w sobie taki głos. Choć nie zawsze ma on tak pozytywny wydźwięk jak w wierszu, to napisanie o sobie takiego utworu może pomóc wzmocnić poczucie własnej wartości.

Wiktoria Gruse

Tytuł „Laudacja do Boskiej” świadczy o tym, iż podmiot liryczny wygłasza mowę pochwalną, która obrazuje zalety osoby opisanej w dziele. Skupia się on na komplementowaniu Małgorzaty, która według niego jest boska. Utwór opowiada o wielkim talencie, który nie został wychwycony w dzieciństwie. Kobieta przedstawiona przez osoby mówiące w wierszu doznała w przeszłości sporo negatywnych emocji oraz chłodu. Pomimo iż posiadała ogromny dar do pisania, to nigdy nie została doceniona przez rówieśników. Ludzie gardzili jej uzdolnieniem, nie zdając sobie sprawy, jak wiele okrucieństwa w ten sposób tworzyli. Kobieta musiała mierzyć się z nieprzychylnymi oraz sceptycznymi uwagami ze strony innych. Po czasie zauważyli talent oraz predyspozycje bohaterki do tworzenia literatury, a także jej wielkie serce, pełne miłości. W przeszłości ucierpiała, lecz aktualnie może cieszyć się życiem oraz spełniać się w swej pasji, jaką jest pisarstwo.

Utwór „Laudacja do Boskiej” składa się z trzydziestu dwóch zwrotek. Znajdują się w nim wszelkie układy rymów, głównie sąsiadujące oraz krzyżowe. Jest to wiersz stychiczny. W dziele zawarta jest duża ilość wykrzyknień, a także porównań, co nakłania odbiorcę do rozważań.

Wiersz Małgorzaty Siemianowskiej skłania czytelnika do refleksji nad sobą. Każdy człowiek powinien samodzielnie oceniać swoje zachowanie oraz skupiać się na tym, by nie unieszczęśliwiać innych. Słowa ranią i każdy odbiera uwagi we własny, indywidualny sposób. Cierpienie przynosi wiele negatywnych emocji oraz obniża samoocenę. Utwór nakłania odbiorcę do autorefleksji oraz ukazuje, że każdy się rozwija, a przyszłość jest nieobliczalna.

Maja Hanuszek

Podmiot liryczny w wierszu reprezentuje grupę ludzi, którzy z szacunkiem odnoszą się do Małgorzaty. Podmiot liryczny opisuje trudności, jakie kobieta musiała pokonać w swoim życiu.

Tytuł wiersza oznacza mowę pochwalną, która pokazuje zalety danej osoby. Laudacja w tym utworze dedykowana jest Małgorzacie. Tekst ukazuje zalety kobiety, ale jest także świadectwem trudnych chwil w jej życiu. Ten czas sprawił, iż jest ona teraz taka niesamowita i silna psychicznie: „Gdy wnet klapki spadną z oczu i zobaczą Cię bez zbroi, niech podejrzą we przeźroczu niech się każdy cynik boi!”. Ten fragment ukazuje, iż nie warto się poddawać i przejmować tym, co inni mówią. Trzeba wierzyć w siebie i walczyć do końca. Nastrój wiersza jest pozytywny. Zmusza czytelnika do pewnych refleksji, które mają go zmotywować do działania.

Wiersz pod tytułem „Laudacja do Boskiej” wywołuje we mnie pozytywne emocje i motywuje mnie do pracy nad sobą. Skłania również do refleksji. Myślę, iż utwór miał podnieść na duchu tych, którzy spotykają na swojej życiowej drodze same przeszkody.

Laura Jasik

Wiersz „Laudacja do Boskiej” jest, jak już sam tytuł mówi, mową pochwałą. Ukazuje zasługi młodej osoby, niedocenionej, często szydzonej wśród znajomych. Podmiotem lirycznym jest autor, który odnosi się do Małgorzaty w liczbie mnogiej: „Pisz więcej, częściej, nieustannie prosimy o to”.

Porównanie Małgorzaty do „Boskiej” może świadczyć o nawiązaniu do literatury średniowiecznej, gdzie Matka Boska, ukazywana była jako osoba dojrzała, pełna chwały, uważana za skłoną wysłuchiwanie ludzkich potrzeb, miłująca bliźnich. Małgorzata ukazana została jako osoba dobra: „...dusza Twa tchnieniem mocy samo dobro darowała”, niedoceniana przez innych, nieakceptowana przez grupę, koleżeństwo, często wyszydzona przez innych: „wytrzymałaś obleg strzały”.

Moim zdaniem, utwór powstał z potrzeby zrehabilitowania się znajomych, koleżeństwa. Jest pewną formą przeprosin za złe traktowanie, za brak szacunku, miłości. Jest poniekąd aprobatą, zachwytem nad tekstami „Boskiej”.

Amelia Jendrzejczak

„Małgorzato, ogniu wieczny, ty boska istoto!” - wiersz rozpoczyna się od pochlebstwa kobiety. Autorka nazywa Małgorzatę boską istotą. W dalszych wersach pojawiają się prośby dotyczące częstszego pisania, ponieważ ludzie są spragnieni jej słów. Możemy dowiedzieć się, że życie Małgorzaty nie było łatwe, była niedoceniana przez rówieśników, ale inni nagradzają ją teraz oklaskami. Autorka opowiada, jak silną i wytrwałą osobą jest Małgorzata, prosi, żeby przyćmiła wszystkich krytyków swoim zapałem, żeby pokazać im jak bardzo się mylili. Ponadto wychwala jej twórczość, zwraca uwagę na jej dobre serce.

Po pierwszym czytaniu wiersza stwierdziłam, że autorka nie opisuje byle jakiej Małgorzaty, tylko samą siebie. Wychwala swoją twórczość i osobowość. Jest dumna z siebie, porównuje siebie do

bóstwa. Uważam, że wiersz ten ukazuje ułamek z jej życia. Dowiadujemy się, że nie zawsze porównywała się do bóstwa, że nie zawsze była taka odważna. Jej słowa były niedoceniane, ignorowane, a nawet hejtowane. Opisuje swoją siłę, dzięki której przetrwała niesprzyjający dla niej okres. „My nagrodzimy Cię oklaskiem” - nie rozumiem do końca, kto nagrodzi Małgorzatę oklaskiem. Uważam, że jest to założenie, iż jej twórczość spodoba się większości czytelnikom.

Małgorzata zaznała chłodu, pomimo tego nie przestała tworzyć, nie poddała się. Ukazuje to jej siłę i miłość do pisania. Chce przyćmić ludzi, którzy nie docenili jej w przeszłości, chce im pokazać, że byli w błędzie. Małgorzata nazywa siebie królową, ma wspominać szczerych ludzi, którzy byli przy niej, gdy cierpiała. Na samym końcu chwali swoje teksty.

Adam Jopek

Autorką wiersza pt. „Laudacja do Boskiej” jest Małgorzata Siemianowska. Utwór jest rodzajem mowy pochwalnej obrazującej zalety Małgorzaty. Imię sugeruje, że poetka opisuje własne przeżycia. Podmiotem lirycznym są odbiorcy jej twórczości.

Wiersz nie jest podzielony na strofy. Występują liczne epitety oraz wykrzyknienia. Dominują w nim rymy krzyżowe. W pierwszym wersie autorka zastosowała apostrofę.

W początkowej części utworu dowiadujemy się, że jest ona pisarką. Jej twórczość uszczęśliwia ludzi. Proszą ją o więcej wierszy. W kolejnej części okazuje się, że Małgorzata w przeszłości nie była rozumiana przez otoczenie, jednak nie poddała się. Opisana jest jako osoba mądra o dobrym sercu. Wiersz kończy się podziękowaniem za dotychczasową twórczość.

Przesłaniem „Laudacji do Boskiej” jest to, że nie warto się poddawać, pomimo trudnych początków i niezrozumienia innych ludzi. Dowiadujemy się również, że współcześni literaci nie mają łatwo, ale mimo to realizują swoją pasję.

Wiersz jest napisany w przystępny sposób, współczesną polszczyzną, dlatego jest łatwy w odbiorze.

Liryka nie jest moim ulubionym rodzajem literackim, ale przedstawiona w taki sposób sprawia, że chętnie sięgnę po inne utwory tej poetki.

Mateusz Kaczorowski

Małgorzata Siemianowska wiersz pt. „Laudacja do Boskiej” przeznaczyła jako pochwałę dla jego adresatki – Małgorzaty. Już na początku pada apostrofa, nazywająca ją boską istotą. Osoba mówiąca w wierszu przedstawia adresatkę jako osobę ważną, o boskim pochodzeniu, istotną dla jego pogody ducha i wewnętrznego spokoju. Zauważa również, jak północne pochodzenie wpłynęło na jej hart ducha, który objawia się szerszeniem dobra innym. Następnie mamy wymienione przez kogo i gdzie niedoceniona została Małgorzata – ma to ukazać, jaką szansę zmarnowali ci ludzie w swoim zaślepieniu. Po tym wprowadzony zostaje lekki niepokój w odbiorze, gdyż osoba mówiąca ponownie zwraca uwagę na wielkość adresatki i to, że jej nadejście będzie czymś ważnym, a twórczość nadal będzie dawać nadzieję ludziom.

Wiktoria Kamińska

Wiersz pt. „Laudacja do Boskiej” autorstwa Małgorzaty Siemianowskiej pochodzi ze zbioru wierszy o nazwie „Dziewczyna z północy”, który odzwierciedla trudne, zimne emocje.

Tytuł „Laudacja do Boskiej” wskazuje na mowę pochwalną dla autorki, ujmując przy tym jej wyższość. Stawia ją to jako osobę honorową, wręcz nieziemską.

Wiersz jest napisany w trzeciej osobie, czyli mogą być to słowa każdego z nas do podmiotu lirycznego- Pani Małgorzaty.

Opisuje on wyjątkowość i drogę do sukcesu bohatera lirycznego, ale też ma charakter mowy pochwalnej dla bohatera lirycznego oraz obrazuje tylko jej zalety. Utwór może wydawać się z początku narcystyczny, ale opisuje osobę, której twórczość umiła życie odrywając nas od negatywnych emocji, zmieniając przy tym naszą egzystencję na lepszą- „Przyjemność daj nam chwili, gdy z powiekami przymkniętymi, słuchać mogę serca śpiewu, zamiast w życiu płonąć z gniewu”. Pani Małgorzata mimo trudności napotkanych na swej drodze- „I choć chłodu żeś zaznała” nigdy się nie poddała i dążyła do celu - wytrzymałaś obelg strzały, przyćmij wszystkich swym zapalem, by im serca pogorzały!”. Pokazuje swoje dobre serce, prawdziwość w utworach – „Gdy wnet klapki spadną z oczu i zobaczą Cię bez zbroi.”, „Serce wielkie, mądre czyste niech pulsuje Ci miarowo” co doprowadziło ją mimo utrapień spotkanych w swoim życiu jej wiersze osiągnęły uwielbienie i rozgłos za co osoba mówiąca w tekście jest wdzięczna “za Twe teksty-cześć i chwała”.

Wiersz w oparciu o problematykę jest gatunkiem liryki autotematycznym. Autorka nadaje tekstowi podniosły charakter, apostrofą - “Małgorzato, ogniu wieczny”, podkreśla znaczenie słów powtórzeniami “Nie docenił [...] nie docenił”, nadaje emocjonalność wypowiedzi licznymi wykrzyknieniami np. “za Twe teksty - cześć i chwała!”, “[...] o Królowo!”.

Omawiany wiersz może być hołdem dla samej siebie, ale też pokazaniem drogi, przez którą przeszła, ukazując, że każde problemy da się przezwyciężyć mimo trudności losu i potrafić zaakceptować samą siebie bez udawania kogoś kim się nie jest.

Laura Kawula

Tytuł „Laudacja do Boskiej” oraz apostrofa w pierwszym wer-sie utworu sugerują, iż będzie to przemowa, której adresatem lirycznym stanie się sama autorka. Wiersz jest ciągły i składa się z 32 wersów. Wielokrotnie pojawiają się wykrzyknienia, które wyrażają stan

uczuciowy nadawcy oraz anafory, przerzutnie, powtórzenia, liczne epitety, personifikacje i przenośnie.

Tematem wiersza jest osobista i bezpośrednia mowa dziękczynna zbiorowego podmiotu lirycznego do bohaterki lirycznej, którą jest autorka. Podmiot liryczny zwraca uwagę na to, jaką przyjemność sprawia odbiorcom słuchanie poezji, która płynie prosto z serca pisarki.

Jako „Dziewczyna z Północy”, która szukała między innymi zrozumienia, wsparcia, ciepła i miłości, doznała samych przeciwieństw tych wartości. Wspomina o dawnym braku docenienia przez środowisko. Umiejętność pisania, którą była obdarzona, zderzyła się z pogardą i niezrozumieniem. Dzięki swojemu zapałowi i odwadze, osoby wątpiące w jej możliwości, dostrzegły drzemiący w niej potencjał. Odbiorcy Boskiej, czyli szczerzy ludzie, którzy nigdy w nią nie wątpili, raczą ją uznaniem oraz szacunkiem za całą twórczość. Utwór zdominowany jest przez styl podniosły. Wywołuje w osobie czytającej uczucie refleksji i nadaje przestrzeń do dyskusji.

Konrad Kęćik

Wiersz pod tytułem "Laudacja do Boskiej" jest bardzo osobistym dziełem, a przynajmniej daje takie wrażenie. Podmiot liryczny wychwala pisarkę o imieniu Małgorzata. Opowiada także jej historię. Da się zauważyć, że miała w swoim życiu wiele negatywnych momentów, ale nie zniszczyły one pisarki. Podmiot mówi o Małgorzacie w bardzo poetyckich słowach, dających obraz siły posiadanej przez nią. Utwór daje również obraz czytelnika chwającego swego ulubionego autora, dając mu siłę.

Izabela Kiernicka

Podmiot liryczny w utworze „Laudacja do Boskiej” zwraca się do boskiej istoty, posiadającej nadzwyczajne zdolności i cechy. Osoba mówiąca w kolejnych wersach ujawnia swoje uwielbienie do

adresatki. Jest to prawdopodobnie grupa ludzi, świadków narodzin wspaniałych dzieł i pokonywania następujących po sobie przeciwności przez Małgorzatę.

Nastrój utworu przywodzi czytelnikowi na myśl horacjański motyw "Exegi monumentum aere perennius". Autorka stwierdza bowiem w swoim utworze, że jej twórczość jest powszechnie uwielbiana i wzbudza wśród ludzi podziw. Pokazuje, że ma wysokie poczucie własnej wartości. Wierzy, że poezja zapewni jej nieśmiertelność, niczym właśnie Horacemu. Kobieta, pomimo licznych przeciwności losu, jakie napotykała w swoim życiu, podnosiła się jak feniks z popiołu. Utwór ukazuje bardzo ludzką stronę życia – w losach każdego z nas następują po sobie wzloty i upadki, momenty chwały i chwile przepełnione rozczarowaniem. Przedstawiona postać posiada ogromny bagaż doświadczeń – jest to pełnia i esencja człowieczeństwa. Ton wiersza wydaje się również być podobny do starożytnych peanów, chwaliących bogów olimpijskich.

Katarzyna Klajbor

„Laudacja do Boskiej” Małgorzaty Siemianowskiej jest uroczystą mową, którą autorka kieruje bezpośrednio do samej siebie. W tej niezwykle rozbudowanej apostrofie charakterystyczne jest nacechowanie ekspresywne wywodzące się głównie z zawartych w niej elementów mowy motywujące. Uwagę przykuwają dwa pierwsze wersy, które podkreślają wagę użytego środka stylistycznego oraz fakt, iż niezależnie od zaistniałych okoliczności, powinno się stawiać swoją osobę na pierwszym miejscu, gdyż poprzez uszanowanie samego siebie można w następnym kroku brać pod uwagę pozostałe wartości. Autorka, niczym Epikur w swojej filozofii, pragnie ukazać, że nie należy przykuwać uwagi do negatywnych emocji, wręcz przeciwnie, powinno się słuchać głosu ukrytego w głębi serca, a tym samym żyć pełnią życia. Tym głosem jest głos miłości, bo to właśnie on potrafi otulić swym ciepłem nawet najbardziej chłodnego człowieka.

Siemianowska stwierdza, że osoby, które lekcewałyby tą najważniejszą życiową wartość, prędzej czy później przekonają się o tym,

iż były w błędzie, ujrzą wielkość autorki tak samo, w jaki sposób ona odkryła ją w swojej osobie z biegiem lat. Na koniec można dostrzec pochwałę i wdzięczność skierowaną nie tylko do siebie, ale przede wszystkim do ludzi, którzy zawsze byli i wspierali pisarkę w działaniach oraz samorozwoju.

Weronika Koperska

Interpretowany przeze mnie wiersz nosi tytuł „Laudacja do Boskiej”, który podkreśla podniosły charakter utworu oraz stosunek do odbiorcy. Małgorzata Siemianowska jest autorką tekstu, ale również osobą, której wiersz jest dedykowany. Podmiot liryczny zdaje się przybliżyć charakter i wydarzenia z życia Małgorzaty. „I choć chłodu żeś zaznała, dusza twa tchnieniem życia samo dobro darowała” – dany cytat zaznacza, iż dziewczyna mimo przykrych wydarzeń i odrzucenia, zachowała dobrą duszę. Kolejne wersy mają na celu pokrzepić młodą kobietę. Bohaterka była niedoceniana w różnych etapach swojego życia, co mogło krzywdząco wpłynąć na jej dalszy rozwój, charakter czy nawet postrzeganie świata. Pomimo nieprzyjemnych sytuacji, należy pamiętać, co jest głównym celem i nie poddawać się bez względu na negatywne opinie innych. „Przyćmij wszystkich swym zapalem” – ten wers podkreśla ogromną wiarę w Małgorzatę. Podmiot liryczny motywuje młodą autorkę do działania. Prosząc, by artystka pisała więcej i częściej, dodaje otuchy, jednocześnie ukazuje uwielbienie i niesamowitą radość czerpaną z jej dzieł. Mimo wielu przeszkód, na które każdy może natknąć się w swoim życiu, nie należy zapominać, do czego cały czas dążymy. Niesamowite poświęcenia podczas drogi do wyznaczonych celów często nie zadowolają naszych oczekowań. Negatywne opinie wprawiają w uczucie zagubienia i zniechęcają do działania.

Wiersz ma charakter mowy motywacyjnej, który przedstawia trudne chwile w życiu młodej kobiety, podkreślając przy tym, że powinna spełniać swoje marzenia.

Kacper Korwel

Wiersz ten jest mową pochwalną Małgorzaty. Rozpoczyna się apostrofą skierowaną do niej: „Małgorzato, ogniu wieczny, Ty boska istoto!”. Podmiot liryczny wypowiada się w imieniu grupy ludzi. Dziewczyna nie była doceniana i wyśmiewano jej talent. Teraz nadchodzi czas jej triumfu i wdzięczności. Być może autorka zwraca się do siebie z czasów dzieciństwa.

Klara Kosecka

„Laudacja do Boskiej” Małgorzaty Siemianowskiej jest utworem autotematycznym. Ma on formę wierszowanego monologu, w którym podmiot liryczny wychwala twórczość poetki. Utwór zaczyna się apostrofą:

„Małgorzato, ogniu wieczny,

Ty boska istoto!”

Wiersz napisany jest w tonie staropolskiej laudacji. Podkreślają go liczne archaizmy: leksykalne („pomnij”, „żeś”, „pogorzały”), gramatyczne („nagrodzim”, „prosim”, „możem”) oraz składniowe („każdy raz, coś ucierpiała”). Archaiczną stylizację zakłóca jedynie fraza zawierająca współczesny potocyzm „klapki spadną z oczu”.

Podmiot liryczny zauważa, że twórczość poetki nie była dobrze przyjęta przez jej otoczenie:

„Nie docenił Janek w szkole (...)

Nie kochano cię w zespole”.

Jednak zwraca się z prośbą, aby nie przywiązywała do tego uwagi i „przyćmiła wszystkim swym zapalem”.

Poezja Siemianowskiej nazywana jest śpiewem serca, dającym uczucie przyjemności:

„gdy z powiekami przymkniętymi

słuchać mozem serca śpiewu,

Zamiast w życiu płonąć z gniewu!”

Zasługuje na uznanie, gdyż jest darem płynącym z dobrego, mądrego serca.

Wiersz zamyka prośba, aby poetka miała wzgląd na zwykłych, szczerych odbiorców, którzy docenią jej twórczość.

Natalia Krzemkowska

Wiersz jest mową pochwalną dla Małgorzaty, prawdopodobnie autorki utworu. Podmiot liryczny opowiada o braku uznania i krytyce twórczości, z jaką spotkała się wcześniej Małgorzata, ale też wychwala ją za wytrwałość, bezwarunkowe dążenie do celu i poświęcenie. Pochwala jej dzieła oraz uważa ją za wspaniałą poetkę o wielkim, mądrym, ciepłym i czystym sercu. W imieniu zbiorowości prosi, by pod żadnym pozorem nie przestawała tworzyć swojej cudownej poezji. Wiersz ten może symbolizować wszelakie trudy, przeciwności losu, z jakimi zmierzyła się autorka oraz sukces, jaki osiągnęła poprzez determinację.

Kacper Krzesiewski

Małgorzata Siemianowska swój wiersz rozpoczyna apostrofą do swojej osoby, wskazując na uwielbienie twórczości pisarki. Podmiotem lirycznym jest prawdopodobnie grupa ludzi, którzy ją uwielbiają i są jej zwolennikami. Przekonują ją oni, iż nie ważne, jakie będą przeciwności losu, pozostanie ona bardzo uwielbiana. Jest ona wychwalana, wskazany zostaje brak docenienia jej osoby w przeszłości, jednakże w zamian za to nagrodzona zostaje oklaskami. Małgorzata zostaje przedstawiona jako mistrz, osoba, która ma nas prowadzić przez życie i dzięki jej twórczości udoskonalona zostanie wiedza i możliwość dalszego jej przekazywania. Tekst kończy się apostrofą do autorki, która zostaje wychwalana za swoją twórczość.

Julia Kuk

Tekst jest mową pochwalną, najprawdopodobniej do samej autorki. Kobieta jest porównywana do istoty nie z tego świata – do istoty boskiej, do ognia, co może oznaczać jej nieustający zapal. W utworze zawarta jest również prośba o to, aby autorka pisała więcej utworów, które sprawiają ludziom przyjemność oraz odciągają ich od złości i problemów. We fragmencie jest mowa o przykrościach, jakie doznała w swoim życiu; czyli o braku pochwał i doceniania ze strony rówieśników. Sama autorka natomiast w swoich książkach starała się zawrzeć dużo ciepła i poświęcała na nie dużo czasu oraz zapalu, co czytelnicy docenili oklaskiem. Tekst dotyczy również siły kobiety. Wypisane są również wszystkie dobre cechy kobiety, czyli mądrość i czystość. Sama kobieta jest porównywana do królowej.

Zuzanna Kwiatkowska

Podmiotem lirycznym w wierszu mogą być czytelnicy autorki wiersza. Wychwalają oni pisarkę, prosząc, aby ta pisała więcej. Możemy stwierdzić, że autorka była bardzo niedoceniona. Nie docenił jej żaden mężczyzna w szkole. Nikt również nie dowartościował jej talentu, a teraz wiele osób uwielbia jej dzieła, które są zdecydowanie natchnione. Prawdopodobnie wyróżniała się niezwykłym zapalem w dążeniu do spełnienia swoich marzeń. Żadne obelgi, wyzwiska czy wyśmiewanie, nie powstrzymało jej, aby teraz mogła być tu, gdzie jest. Podmiot liryczny uważa, że po tym wszystkim, co spotkało Małgorzatę, teraz może śmiało wyjść do ludzi i pokazać, kim się stała. Teraz jest kobietą spełnioną, mądrą, szczerą. Teraz ma męża, a jej prace są wielce doceniane. Udowodniła osobom, które ją ośmieszali, że nie poddała się i osiągnęła sukces.

Jakub Laskowski

Autorką wiersza „Laudacja do Boskiej” jest Małgorzata Siemianowska. Utwór podejmuje tematykę wizerunku artysty oraz wpływu na jago odbiorców. Motyw ten poruszony jest w sposób

emocjonalny, a sam tytuł „Laudacja do Boskiej” sugeruje, że wiersz będzie stanowił mowę pochwalną do osoby porównywalnej do boskiej, idealnej. Wiersz składa się z 32 wersów. Ma on formę apostrofy do Małgorzaty, utożsamianej z ideałem artystki, która nadaje życiu sens. W utworze występują epitety („boska”, „godny”, „soczyste”), metafory („obelg strzały”), wyliczenia („wielkie, mądre, czyste”), które mają na celu ukazanie i idealizowanie cech Małgorzaty. Obecna jest również anafora podkreślająca odrzucenie, którego doznała.

W utworze można wyróżnić trzy części. Pierwsza, obejmuje wersy od pierwszego do ósmego i stanowi prośbę podmiotu lirycznego do Małgorzaty. Podmiot idealizuje poetkę oraz zaznacza wyjątkowość jej poezji. Kobieta błagana jest o kontynuowanie swojej twórczości, która daje innym ukojenie.

Wersy od dziewiątego do szesnastego stanowią drugą część, która ukazuje przeszłość Małgorzaty. Jej twórczość była niedoceniana zarówno przez najbliższych, jak i przez zbiorowość, do której należała. W ostatnim wersie tej części podmiot liryczny zaznacza, że teraz jej dar został uznany.

Ostatnia część składa się z wersów od siedemnastego do trzydziestego drugiego i, podobnie jak w części pierwszej, Małgorzata i jej twórczość jest idealizowana przez podmiot liryczny. Pragnie on, aby krytycy bali się kobiety ze względu na siłę i piękno jej osoby oraz tworzonej przez nią poezji. Przedstawia nieskazitelność i ciepło płynące z serca Małgorzaty. Prosi również autorkę, aby pamiętała o entuzjastach jej sztuki, którym nadała sens w życiu.

Julia Lewandowska

“Laudacja do Boskiej” autorstwa Małgorzaty Siemianowskiej jest pochwałą poety i jego twórczości. Przedstawia twórcę jako osobę podziwianą przez tłumy, istotę wręcz boską. Sama poezja natomiast jawi się w wierszu jako niezwykle dar dla ludzkości.

Utwór rozpoczyna się apostrofą do adresata, którym jest sama autorka. Zwraca się do niej podmiot zbiorowy. Jest to grupa

wielbicieli poetki, upraszająca się o więcej jej twórczości. Podmiot dobrze zna życie pisarki oraz zdaje sobie sprawę, że ta nie zawsze była doceniana, jej dzieła były wyśmiewane, a ona sama spotkała się z odrzuceniem ze strony mężczyzn. W związku z tym wielbiciele zachęcają autorkę, aby pokazała krytykom sztukę swojej sztuki, a wręcz przeraziła ich swym geniuszem. Życzą też, aby odnalazła ona godnego męża, który będzie ją wielbił tak samo jak oni. Podkreślają przy tym swoją fascynację jej poezją oraz jej ogromny wpływ na ich życia: "Przyjemność daj nam chwili, gdy z powiekami przymkniętymi, słuchać możemy serca śpiewu, zamiast w życiu płonąć z gniewu!". Podmiot liryczny wyraża również nadzieję, że autorka zapamięta swoich wielbicieli, którzy wspierali ją w trudnych chwilach.

Poetka jest przedstawiona w utworze jako osoba podziwiana przez masy, łaskawie obdarowująca ludzkość swoją twórczością, a w zamian wychwalana przez nich niczym bogini. Sam tytuł również wskazuje na fascynację, jaką postać autorki wzbudza w ludziach, laudacja oznacza bowiem mowę pochwalną. Wymowny jest ostatni wers: "za Twe teksty - cześć i chwała!", który wskazuje na pełen podziwu i oddania stosunek podmiotu lirycznego do adresatki.

Wiersz "Laudacja do Boskiej" jest manifestacją sztuki artysty, jego wyższości nad innymi ludźmi. Poezja jest natomiast darem dla tłumów, za który jej twórcom należą się pochwały i wdzięczność, niczym bóstwom dobrotliwie obdarowującym ludzkość.

Oliwier Lubasiński

Utwór pt. "Laudacja do Boskiej", pióra Pani Małgorzaty Siemianowskiej, jest mową pochwalną w stronę tytułowej "Boskiej". Tekst jest bogaty w sentencje o charakterze motywacyjnym, mają one na celu ukazanie potencjału, jaki drzemie w ambitnej i uzdolnionej pisarce. Podmiot liryczny jest zbiorowością ludzi wyczekujących z zafascynowaniem na nowe dzieła poetki. Grupa ludzi w wierszu zwracająca się do Małgorzaty radzi jej zignorować chłodne reakcje na jej aktywności w przeszłości, jest pewna zbliżających się sukcesów pisarki.

Wiersz ma na celu zmotywować poetkę i docenić jej cechy, takie jak ambicja czy chęć rozwijania się.

Katarzyna Marciniak

Patrząc na tytuł utworu, możemy wnioskować, że podmiot liryczny będzie się zwracał do kobiety, która jest bardzo wyjątkową osobowością. Podmiot liryczny możemy utożsamiać z czytelnikami, a kobietę wymienianą w utworze jako pisarkę. Podmiot liryczny jest pod wielkim wrażeniem dzieł Małgorzaty i namawia ją do dalszego tworzenia, ponieważ są wyjątkowe i niosą samo dobro. Osoba mówiąca w wierszu wspomina również o tym, że nie zawsze była ona doceniana i padały w jej stronę obelgi.

Moim zdaniem sama autorka opisała swoje losy i przeżycia.

Martyna Megger

Tytuł utworu „Laudacja do Boskiej” wskazuje na mowę pochwalną, czyli pokazywanie zalet osoby, do której skierowany jest wiersz. Podmiotem lirycznym są słuchacze, a bohaterem sama autorka, czyli Małgorzata. Liczne przenośnie mają przybliżyć nam obraz opisywanej osoby i pozwolić na jej bliższe poznanie. Podmiot liryczny zwraca się bezpośrednio do Małgorzaty, używając określenia „Ogniu wieczny”, porównuje ją do wiecznie buzującego ognia pełnego życia, pomimo zmieniającego się wokół świata. Chce, aby zawsze była pełna życia tak jak ogień. Zwraca się z prośbą, aby pisała jak najczęściej i najchęćiej. Prosi o chwilę przyjemności, jaką dają jej utwory. Metaforą o sercu pragnie pokazać, jak wielką przyjemność i ukojenie potrafią one wnieść w jej życie, pokonując gniew. W trzech następnych zwrotkach mamy do czynienia z tłem historycznym życia Małgorzaty. Dowiadujemy się, iż pochodzi z mroźnej północy, ale mimo tego jej serce zachowało ciepło, posyłając w świat piękne utwory. W dalszej części dowiadujemy się o przypuszczalnych zawodach miłosnych oraz odtrąceniu przez przyjaciół. Podmiot liryczny zapewnia Małgorzatę, iż jest to nieistotne. Zostanie ona nagrodzona szczerymi brawami.

Liczne metafory ukazują nam, iż jej dar został zlekceważony i z tego powodu doświadczyła licznych przykrości. Jej wielkie i czyste serce musi zawsze pulsować miarowo, czyli ma pozostać bez skazy. Jako królowa zasługuje na kogoś, kto jest jej godzien.

Natalia Mucha

Tytuł „Laudacja do Boskiej” sugeruje czytelnikom, że utwór będzie swojego rodzaju mową pochwalną o autorce. Na samym początku możemy dostrzec trochę narcystyczne podejście Małgorzaty. Możemy zauważyć dosyć egocentryczne podejście, które przejawia się również w dalszych częściach utworu. „Małgorzato, ogniu wieczny” – ogień wieczny kojarzący się z ogniem biblijnym, do którego udać miał się sam diabeł z demonami, w odniesieniu jednak do nastroju pochwalnego panującego w tekście, uznać można za coś, co przetrwa próbę czasu, być może chodzi o twórczość poety. Boską istotę uznaje się za coś perfekcyjnego, za coś, z czego czerpie się przykład i za coś, co przetrwa w sercach lub umysłach ludzi. W utworze podmiot liryczny, być może grupa ludzi, prosi, żeby autor pisał więcej, częściej. Czytanie utworów to coś, co sprawia im przyjemność, pozwala obejść troski być może dnia codziennego. Kolejny fragment możemy zinterpretować jako nawiązanie do postaci Joanny d'Arc. Autorka nawiązuje i porównuje swoje dotychczasowe dokonania właśnie do wspomnianej wyżej bohaterki – prosta dziewczyna, która przez swój zapał osiąga coś wielkiego, wcześniej była niedoceniana i niedostrzegana. Dziewica orleańska w strachu przed niezrozumieniem ze strony rodziny i oskarżeniem o herezję ze strony Kościoła, trzymała swoje wizje w sekrecie jak najdłużej się dało, by ujawnić je dopiero przed swoim władcą. Tak samo we fragmencie wiersza: „Nie docenił Janek w szkole, Nie docenił Pioter z kaskiem, Nie kochano cię w zespole, My nagrodzimy cię oklaskiem”. Autorka stara się przekazać, że jej twórczość już od lat szkolnych była niedoceniana lub być może wyśmiewana przez ludzi z jej otoczenia. Pokazuje to, że zawsze znajduje się ludzie, którzy spróbują zniechęcić człowieka do działań. Wynika to najczęściej z zazdrości, że ktoś osiągnie w czymś prawdziwe mistrzostwo. Sytuacje takie wynikają również ze zwykłej ludzkiej zawiści, która przekazywana jest ludziom od pokoleń, a we współczesnym

świecie jest jeszcze bardziej widoczna. „Twoim pogardzono darem” – nadal można zauważyć porównanie do Joanny d'Arc – jej darem były wizje od Boga, które prowadzić miały wojska francuskie do zwycięstwa. Z kolei darem autorki ma być pisanie, lecz nie byle jaka zdolność pisania, którą posiada każdy człowiek, który uczył się pisać i czytać, lecz zdolność do czarowania piórem i zamienianie napisanych słów w utwory liryczne. „Gdy wnet klapki spadną z oczu” – autorka pragnie, by ludzie w końcu przejrzeni na oczy i zobaczyli, jak dobrą w swojej dziedzinie się stała. Przedstawienie w tekście pewnych zdarzeń biograficznych autorki pozwala nam ją postrzegać jako osobę wrażliwą. Autorka domaga się szacunku dla jej działań, mówi o własnej wartości.

Olivier Rausch

Wiersz Małgorzaty Siemianowskiej jest pisany w formie peanu pochwalnego skierowanego w stronę kobiety o imieniu Małgorzata, dziewczyny z Północy. Podmiot liryczny opisuje ją jako istotę o nieziemskich zdolnościach, wręcz niewyobrażalnych. Dzieła Małgorzaty sprawiają przyjemność podmiotowi lirycznemu. Osoba mówiąca zauważa, iż pomimo różnych nieszczęść, pomimo wielokrotnego niedoceny i innych zawirowań, jakie spotkały Małgorzatę, ta się nie załamała. Uświadamia ją, że ludzie nie widzą słów, które potrafią zboleć i że dopiero, gdy spadną im wspomniane klapki na oczach, zauważą niewinną osobę, którą zranili. Podmiot w wierszu mówi do Małgorzaty, aby ta pamiętała o tych, którzy ją wspierali i którzy razem z nią przechodzili przez różne problemy.

Agata Rojkowska

Podmiot lirycznym wiersza zwraca się bezpośrednio do Małgorzaty. Prawdopodobnie to grupa ludzi, społeczeństwo, które dobrze zna Małgorzatę. Nie można dokładnie stwierdzić, kim jest osoba mówiąca. Wydaje się, że zna uczucia kobiety, do której się zwraca. Podmiot liryczny opisuje sytuacje z życia Małgorzaty, pokazuje, ile przeszła. Osoba mówiąca chce dać jej wsparcie.

Wiersz ma na celu wsparcie i podniesienie na duchu Małgorzaty. Ma sprawić, aby zaczęła ona bardziej doceniać siebie, ponieważ jest wyjątkowa i wspaniała. Podmiot liryczny przedstawiając jej historię, chce pokazać, jaką ma siłę i wolę walki. Małgorzata ma działać i nie poddawać się. Podmiot liryczny porównuje Małgorzatę do ognia wieczystego i boskiej postaci, pokazując w ten sposób jej wytrwałość i dobroć.

Tytuł „Laudacja do Boskiej” można interpretować jako mowę pochwalną, która dotyczy „boskiej”. Prawdopodobnie „boska” oznacza Małgorzatę, do której zwraca się podmiot liryczny. Nazywa ją tak, by podkreślić jej znaczenie, niezwykłość, wspaniałość. W ten sposób chce wpłynąć na jej samoocenę.

Wiersz jest ukazaniem świętości Małgorzaty.

Nie ma podziału na strofy, tekst składa się z 32 wersów. Występują rymy. Nastroj wiersza jest pozytywny. Daje siłę do działania. Wzbudza pozytywne emocje i spokój. Daje nadzieję na przyszłość i motywuje do działania. W wierszu występują następujące środki stylistyczne: apostrofa („Małgorzato, ogniu wieczny,”), porównanie (np. Małgorzaty do ognia wiecznego), metafora („płonąc z gniewu”), ożywienie („serca śpiewu”).

Gabriela Siemianowska

Utwór Małgorzaty Siemianowskiej pt. „Laudacja do Boskiej” pochodzący z tomiku wierszy „Dziewczyna z Północy” jest tekstem pochwalnym, dziękczynnym.

Autorka zwraca się w nim, można by rzec, że do samej siebie: „Małgorzato, ogniu wieczny, Ty boska istoto!”. Przedstawia się jako ogień-żywiół, którego nie da się poskromić, jako istotę waleczną, a jednocześnie magiczną i boską. Jest dziewczyną pochodzącą z północy, która została zraniona, a mimo to odwdzieczyła się mnóstwem dobra. Ta boska istota zaznała w swoim życiu odrzucenia na wielu płaszczyznach; „Nie docenił Janek w szkole, nie docenił Pieter z kaskiem, nie kochano Cię w zespole”. Pomimo zadanego bólu, nie

poddała się i walczy dalej. Dziewczyna wierzy, że pewnego dnia ludzie przejrzą na oczy, dostrzegą jej prawdziwe piękno i talent, a ona sama spotka swojego księcia z bajki, który zawładnie jej sercem. Kobieta pragnie nigdy nie zapomnieć ludzi, którzy jej pomogli w trudnych chwilach, którzy sprawili, że rozkwitła na nowo; „Pomnij nas, szczerych ludzi, każdy raz, coś ucierpiała, żeś świat prosto wyjaśniałaś, za Twe teksty – cześć i chwała!”.

Emilia Sławińska

„Laudacja do Boskiej” autorstwa Małgorzaty Siemianowskiej to utwór autotematyczny.

Jest to monolog wierszowany, gdzie twórczość poetki wychwala podmiot liryczny. Utwór rozpoczyna się apostrofą: „Małgorzato ogniu wieczny, Ty boska istoto”. Wiersz jest charakterystyczny dla staropolskiej laudacji. Świadczą o tym archaizmy: gramatyczne („możem”, „prosim”), składniowe („każdy raz, coś ucierpiała”) czy też leksykalne („pogorzały”, „żeś”). Stylizację zakłóca jedynie współczesny frazeologizm: „klapki spadną z oczu”. Podmiot liryczny podkreśla, iż twórczość poetki nie zawsze była dobrze odbierana przez otoczenie: „Nie docenił Janek w szkole (...), Nie kochano cię w zespole”. Uważa, że poetka nie powinna zwracać na to uwagi, a „przyćmić wszystkich zapamię”.

Wiersz zamyka prośba, aby autorka miała wzgląd na szarych, zwykłych odbiorców, którzy doceniają jej twórczość.

Maria Strzałkowska

Utwór „Laudacja do Boskiej” autorstwa Małgorzaty Siemianowskiej jest apostrofą do pisarki – autorki wierszy. Można pokusić się nawet o stwierdzenie, że jest swoistą auto apostrofą. Rozpoczyna się bowiem zwrotem do Małgorzaty, która nazwana jest dalej „ogniem wiecznym...” i w kolejnym wersie, parafrazującym pamiętne słowa Mickiewiczowskiego Gustawa, „boską istotą”, a w końcu „Królową”.

Twórczyni ukazana jest jako osoba o wielkim talencie i zdolnościach. Cały tekst, napisany stylizowanym na dawny językiem, jest pochwałą poetki i jej twórczości. Podmiot liryczny – wielbiciel artystki, zachwycając się jej pracą i nią samą, komplementując zapał i wytrwałość oraz „wielkie, mądre, czyste” serce. Zresztą o tym, iż jest to mowa pochwalna świadczy tytuł utworu (nawiasem mówiąc, laudacja jest zwykle mową okolicznościową, wygłaszaną np. z okazji wręczenia honorowego tytułu; może więc utwór należy traktować z przybliżeniem oka, jako ironiczny?). W każdym razie, podmiot zdaje się znać bohatera lirycznego, a właściwie bohaterkę liryczną i problemy, z jakimi się zmagала - mimo swoich umiejętności nie uniknęła obelg i drwin. Świadczą o tym fragmenty: „...Nie docenił Janek w szkole, / nie docenił Pióter z kaskiem, / nie kochano Cię w zespole [...] Twoim pogardzono darem...”. Podmiot liryczny wierzy jednak, że cynikom „spadną klapki z oczu” i uznają kunszt pisarki. Wspiera ją, oddaje „cześć i chwałę” jej twórczości, twierdząc, iż niejako oswaja i wyjaśnia świat.

Martyna Szymańska

Wiersz Małgorzaty Siemianowskiej, który rozpoczyna się apostrofą, jest wielbieniem twórczości pisarki. Podmiotem lirycznym jest grono ludzi – zwolenników dzieł kobiety. Lud zapewnia ją, że będą doceniać starania, równocześnie chwalić jej złote serce, pełne empatii. Jesteśmy świadkami błogosławieństwa osoby pisarki oraz jej inwencji.

Julia Thiesler

Osoba mówiąca w wierszu zwraca się do kobiety, która cierpi. Została ona kiedyś skrzywdzona, nikt nie doceniał jej ani jej twórczości. Zaznała dużo chłodu ze strony innych, rzucano w jej stronę obelgi. Jednak nie poddała się, wytrzymała to wszystko, miała dar w postaci swojej twórczości. Kiedyś inni docenią jej twórczość, zajrzą pod jej zbroję, poznają ją dogłębnie i będą żałować swojego zachowania. Kobieta, o której mowa w wierszu ma wielkie, dobre, mądre, szczerze serce. Swoją twórczością daje dobro, przyjemność

czytania jej utworów. Wiersz jest w pewien sposób pochwałą pisarstwa kobiety, prośbą do niej, aby nie rezygnowała z tego, aby dalej wykorzystywała swój dar pisarstwa. Powinna także pamiętać o ludziach, nawet tych, którzy kiedyś ją skrzywdzili. Wiersz jest też podziękowaniem za jej teksty, za słowa płynące prosto z serca.

Alicja Tobolska

Podmiotem lirycznym w wierszu jest sama autorka – Małgorzata Siemianowska. Mówi ona o swoich przeżyciach, uczuciach oraz o tym, co spotkało ją w życiu. Pragnie tworzyć więcej, gdyż jej wiersze koją ludzką duszę i odrywają od szarej rzeczywistości. Małgorzata, mimo napotkanych przeszkód, zawsze dawała od siebie samo dobro. W młodszych latach gardzono nią, nikt jej nie doceniał, pomimo faktu, iż miała wspaniały dar. Pokazała swoim zapałem, że jej twórczość jest czymś wyjątkowym. Podmiot liryczny wspomina również o momencie zakończenia swojego żywota. Porównuje ona swój koniec egzystencji z całkowitym odsłonięciem swej duszy. Napomina, iż wtedy nadejdzie czas, gdy ludzie wokół niej dostrzegą jej wrażliwość i czystość artystycznego serca. Wypowiedź kończy wołaniem, z którego płynie przesłanie, iż jej twórczość przedstawia życie i jego wszelakie problemy w sposób prosty, co przeradza się w gest wdzięczności i dumy dla niej samej.

Oliwia Tym

Wiersz pt. „Laudacja do Boskiej”, autorstwa Małgorzaty Siemianowskiej, jest uzmysłowieniem czczenia i wielbienia pisarki. Zawiera on sporo wątków na temat starania się, ambitnej i trudnej pracy, o czym mówi podmiot liryczny, którym jest lud. Zapewnia on, że jej działania nie pójdą na marne, a wysiłek będzie wychwalany. Wspomniana jest również jej dobroć i wielkie serce pełne empatii i mądrości.

Tekst opisuje rozwijanie się pisarki ku drodze szczęścia i błogostwa. Celem tego wiersza było przedstawienie Małgorzaty realizującej się twórczo.

Weronika Walczak

„Laudacja do Boskiej”, autorstwa Małgorzaty Siemianowskiej, jest utworem autentycznym. Ma charakter wierszowanego monologu. Podmiot liryczny wychwala twórczość poetki. Wskazują na to słowa: „Małgorzato, ogniu wieczny, Ty boska istoto!”. Wiersz napisany jest w tonie staropolskiej laudacji. Podkreślają to liczne archaizmy leksykalne („pomnij”, „żeś”), gramatyczne („nagrodzim”, „prosim”, „możem”) oraz składniowe („każdy raz, coś ucierpiała”). Występuje jedynie jeden współczesny potoczizm: „(...) klapki spadną z oczu”.

Podmiot liryczny zaznacza, że twórczość poetki nie była dobrze przyjęta przez otoczenie: „Nie docenił Janek w szkole (...) Nie kochano cię w zespole”. Jednakże prosi autorkę, aby nie przejmowała się tym i „przyćmiła wszystkim swym zapalem”.

Poezja ta ma przyjemny charakter, nazywana jest śpiewem serca, dającym uczucie przyjemności: „gdy z powiekami przymkniętymi słuchać można serca śpiewu, zamiast w życiu płonąć z gniewu!”

Utwór ten zasługuje na uznanie, gdyż jest pisany prosto z dobrego i mądrego serca.

Ida Zdunkiewicz

Wiersz „Laudacja do Boskiej” jest mową pochwalną, ma charakter utworu autotematycznego z wszelkimi refleksjami, przemyśleniami. Podmiotem lirycznym jest autor tekstu kierujący swoje słowa do Małgorzaty. Wychwala on, zachwyca się kobietą, o czym świadczy apostrofa: „Małgorzato, ogniu wieczny, Ty boska istoto!”

Osoba mówiąca w wierszu wyraża zachwyt tekstami Małgorzaty, prosi o więcej:

utworu podmiot liryczny prosi o pochwałę, docenienie każdej osoby, która udzieliła jej wsparcia.

W wierszu chwalone są sukcesy autorki. Wszyscy powinniśmy wziąć przykład z Małgorzaty. Nie powinniśmy się poddawać, tylko iść przed siebie. Wytrwałą pracą możemy osiągnąć wymarzony cel.



O tomiku „Dziewczyna z Północy” – od autorki

Debiutancki tomik pt. „Dziewczyna z Północy” to wierszem pisane opowieści o dryfowaniu po mętnych wodach nieświadomości, omijaniu własnych potrzeb i rozbijaniu o skały chłodu emocjonalnego.

To historia podróży pod banderą poszukiwania - prawdy, uwagi, szacunku, sprawiedliwości, zrozumienia, wsparcia, ciepła i Miłości. A także stałego i stabilnego ładu, gdzie można odpocząć od realizowania cudzych oczekiwań i szarpania się z życiem.

To historia poszukiwania i transformowania Siebie – od sieci utkanej z wytrzymałej (aczkolwiek wrażliwej) nitki, pętającej serce i rozum, której wyróżnikiem jest łapanie wszystkiego, co przypłynie; przez twardą sztukę stali, zahartowaną trudnymi emocjami – gniewem, strachem, wstydem, smutkiem i jeszcze trudniejszymi doświadczeniami – cierpieniem, rozczarowaniem, odrzuceniem i brakiem zrozumienia; aż po nagą Prawdę stworzoną z odwagi, wrażliwości, wytrwałości, własnych marzeń i pięknego serca. Prawdę w postaci świadomości duszy i serca, które kierują ku magicznemu życiu.

„Dziewczyna z Północy” to po prostu zbiór wierszy o emocjach i uczuciach, których doświadcza każdy.

O tomiku „Dziewczyna z Północy – recenzja dr Sylwii Iglewskiej

Dziękuję za zaufanie, którym mnie obdarzyłaś, zapraszając do pracy z młodzieżą oraz szczerzy zachwyt nad moimi działaniami! – taką dedykację otrzymałam wraz z debiutanckim tomikiem wierszy Małgorzaty Siemianowskiej pt. „Dziewczyna z Północy”. To zbiór utworów lirycznych pisanych przez dwadzieścia lat. Dwadzieścia lat! Wędrujemy zatem z Autorką przez dwie dekady Jej życia i jesteśmy świadkiem dojrzewania emocjonalnego, wyborów życiowych i rozrachunku z przeszłością.

Jak Autorka zaznacza we wstępie... to po prostu zbiór wierszy o emocjach i uczuciach, których każdy człowiek doświadcza. Co to znaczy? Tak, Drodzy Czytelnicy! Każdy w tym zbiorze doszuka się tekstu o samym sobie. Każdy z Was czytając, znajdzie część siebie, odbicie własnej codzienności, ale i świętości.

Część pierwsza składa się z dziewiętnastu wierszy, a druga – dwudziestu jeden. Zasada działania zbioru jest następująca: otwierasz na dowolnej stronie i widzisz siebie w lustrze, bo sensy naddane tych tekstów wręcz wchodzą w Twoje życie.

Treść to jedna kwestia, ale sam język – ubogacony, a z drugiej strony swobodny i niepodlegający żadnemu przymusowi. Mało tego, Autorka używa obrazowego języka, który niewątpliwie wpływa na wyobraźnię odbiorcy. Czytasz i widzisz siebie w tych różnych sytuacjach, patrzysz z własnej perspektywy, to Ty jesteś tym, o kim pisze Małgorzata Siemianowska. Taki sposób pisania o tym, co tu i teraz, o uczuciach, emocjach i wartościach wynikać może z tego, iż Autorka ...żadnej wizji się nie boi, czego dowiadujemy się z krótkiego biogramu.

Lekcja, którą Małgorzata Siemianowska daje Czytelnikom, uczy wiary w siły i marzenia, zaufania własnej intuicji i kierowania się sercem. Utwory liryczne wchodzące w skład tomiku dotyczą (nie sposób wymienić wszystkich kręgów tematycznych), m.in.: miłości (ważnej dla wszystkich), tęsknoty (wszak pewnie każdy jej doświadczył),

pragnień (mamy je, krystalizują się, ulegają zmianie), rozczarowań (znane są przeciętnemu zjadaczowi chleba), bólu (oj, tak powszechne), straty (w jej obliczu mamy podobne odczucia), wspomnień (wracamy do nich), bliskości drugiej osoby (wtedy czujemy się spełnieni). Autorka w wielu swoich wierszach zaznacza zażyłość z przyrodą, przypominając raczej bliską romantykom – kontemplację natury. Nie stroni od wizji dramatycznych czy gorzkiej prawdy o człowieku, a w formie minimoralitetów udziela życiowych porad.

Gdybym napisała, że zachęcam do przeczytania wierszy z debiutanckiego tomiku Małgorzaty Siemianowskiej, to byłoby to duże niedopowiedzenie! To jest wręcz obowiązkowa pozycja książkowa na każdy dzień, zatem... to swojego rodzaju przymus! Jeśli chcesz zobaczyć siebie, koniecznie sięgnij po wierszem pisaną historię podróży. To wędrówka, przez którą przejdziemy wspólnie!

Sylwia Iglewska

Pomocnik maturalny

Jak pracować z utworem lirycznym?

1. **Przeczytaj** uważnie wiersz. Zwróć uwagę na tytuł. Jest on zazwyczaj ważną wskazówką do interpretacji.
2. Sformułuj **problem** poruszany w tekście. Określanie problematyki utworu jest bardzo istotną czynnością, która decyduje o dalszej pracy. Pamiętaj, że Twoja **interpretacja musi być** zawsze **wyprowadzona z tekstu**. Pisanie o tym, czego nie ma w tekście lub co jest z nim sprzeczne, będzie skutkowało błędem interpretacyjnym lub nadinterpretacją.
3. Wyszukaj i podkreśl w wierszu **słowa kluczowe**. Mogą one wyznaczyć kierunek Twojej interpretacji.
4. Wskaż w utworze **nawiązania kulturowe i literackie**, np. odwołania do antyku, Biblii; związki ze światopoglądem epoki, z której pochodzi tekst; odniesienia do biografii autora, aluzje literackie
5. Rozpoznaj **gatunek liryczny** (np. pieśń, hymn, psalm, tren, fraszka).
6. Określ **tematykę** utworu (np. liryka miłosna, refleksyjno-filozoficzna, religijna, żałobna).
7. Rozpoznaj sytuację komunikacyjną w wierszu – kim jest osoba mówiąca i do kogo się zwraca.

Jak napisać dobrą pracę interpretacyjną?

1. Przeanalizuj uważnie temat pracy. Ma on zawsze stałą formułę i zawiera następujące elementy:

- polecenie określające zadanie do wykonania: **Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i uzasadnij ją;**

- informację o minimalnej objętości wypowiedzi: **Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.**

2. Brak wskazówek w poleceniu pozwala na wybór koncepcji interpretacyjnej – możesz przedstawić własny pomysł na odczytanie wiersza.

3. Zapoznaj się z załączonym tekstem poetyckim i **określ jego problematykę.**

4. Sformułuj koncepcję interpretacyjną (zgodną z odczytaniem utworu) – **postaw tezę lub hipotezę interpretacyjną.**

5. Uzasadnij tezę interpretacyjną – **zgromadź argumenty**, które potwierdzają przyjętą tezę lub pozwolą zweryfikować hipotezę. Muszą one wynikać z wnikliwej analizy i interpretacji załączonego wiersza. Poszukaj w tekście przykładów ilustrujących Twoje argumenty.

6. **Przywołaj szerokie konteksty interpretacyjne.** Odwołaj się do innych tekstów kultury (utworów literackich, filmów, obrazów, rzeźb, plakatów itp.), które pomogą Ci trafnie i rzeczowo uzasadnić przyjęte stanowisko.

7. **Pamiętaj o podsumowaniu**, w którym sformułujesz wnioski i potwierdzisz słuszność tezy lub rozstrzygniesz hipotezę i sformułujesz tezę.

Powodzenia!

Tytuł: Laudacja do Boskiej. Interpretacje

Autorzy interpretacji:

Maturzyści V LO im. Ignacego Paderewskiego w Bydgoszczy

Opracowanie redakcyjne: dr Sylwia Iglewska, Małgorzata Siemianowska

Korekta: dr Sylwia Iglewska

Opracowanie graficzne i skład: Agnieszka Mlicka (Ezo Oneir)

Okładka: Agnieszka Mlicka (Ezo Oneir)

Małgorzata Siemianowska – Kobieta Treściująca, która żadnej wizji się nie boi.

W „Fabryce Treści” tworzy teksty dodające magii biznesowi i życiu jej Klientów. Wizjonerka i inicjatorka wielu projektów dla kobiet. Organizuje cykliczne spotkania dla piszących poezję. Przygotowuje platformę szkoleniową dla przedsiębiorczyń, które poszukują mistycznych środków wyrazu w opisywaniu działań biznesowych.

Debiutowała tomikiem „Dziewczyna z Północy”, w skład, którego wchodzi czterdzieści wierszy stworzonych w latach 2000-2020. Dziewczyna z Północy to kobieta poszukująca, która postanawia wynurzyć się z głębi nieświadomości, by płynąć z prądem ku magicznemu życiu.

Małgorzata kocha pisanie w każdej formie – dziennikarskie, kreatywne, ekspresywne, intuicyjne i magiczne. Uwielbia dobre książki, głębokie rozmowy, spacer z psem, zanurzenie w jeziorze oraz nieustannie się rozwijać. Ceni w ludziach: szczerłość, wrażliwość, mądrość życiową i konsekwencję.

malgorzatasiemianowska.pl
fabrykatresci.pl

WYDAWNICTWO EZOONEIR
POLECA

Antologia poezji
wydana drukiem

W PRZYGOTOWANIU



facebook.com/siedemcnotantologiapoezji

POEZJA KOBIECA WYDANA
NAKŁADEM WYDAWNICTWA:

